NASZA AKCJA: WYTNIJ I POWIEŚ! \11

Nie ulegaj emocjom zachowaj spokój
BĄDŹ BEZPIECZNY W SKLEPIE
BEZWZGLĘDNIE
Wychodź z domu tylko wtedy, kiedy MUSISZ i tylko po to, czego POTRZEBUJESZ

WTOREK |07|04|2020|

GAZETA OLSZTYŃSKA.pl

cena 2,90 zł (w tym 8% VAT)

„Gazeta Olsztyńska" 106 045 polubień na FB

ISSN 0137-9127 NR INDEKSU 350176 \\\ NAKŁAD 3 595 (NR 81 (20 201))

Fot. Marek Lewandowski

Fot. pixabay.com

Mandat to kwestia interpretacji \6

Fot. pixabay.com

Fot. archiwum GO

FIRMY CZEKAJĄ NA TARCZĘ BIS \2

WĄŻNIEJSZA NIŻ ZAKUPY \4

WIELKI FESTIWAL POGARDY \5

WIELKANOC INNA NIŻ WSZYSTKIE \8

ŁYDKA GRUBASA BRONI DYREKTORA \12

WIERNY REGIONOWI I WARMII \19

ISSN 0137-9127
15
9 770137 912026

eprasa.pl 4c8c69bfdb

RZĄD W HISZPANII MA GOTOWY PROJEKT WPROWADZENIA TZW. MINIMALNEGO DOCHODU PODSTAWOWEGO DLA RODZIN, KTÓRE Z POWODU KORONAWIRUSA STRACIŁY ŹRÓDŁO UTRZYMANIA.

KORONAWIRUS WYKAŃCZA GOSPODARKĘ

GOSPODARKA Może już we wtorek pierwsze firmy na Warmii i Mazurach dostaną dofinansowanie do wynagrodzeń pracowników, które zakłada tzw. tarcza antykryzysowa. Jednak większość przedsiębiorców czeka na tarczę bis, bo w obecnej nie ma dla nich nic.

Do końca tygodnia rząd spodziewa się, że przedsiębiorcy złożą 280 tys. wniosków w sprawie pomocy przewidzianej w pakiecie antykryzysowym.

— Na dziś 200 tys. firm w Polsce już złożyło wniosek do odpowiednich instytucji — powiedział wczoraj w Sejmie premier Mateusz Morawiecki. — Na koniec tego tygodnia spodziewamy się 280 tys. takich wniosków.

Do niedzieli zostało złożonych ponad 190 tys. wniosków o pomoc, z tego aż 137 tys. dotyczy zwolnienia z opłacania składek ZUS, o co zgodnie z tarczą antykryzysową mogą ubiegać się tylko mikrofirmy, które zatrudniają do 9 pracowników. Większe przedsiębiorstwa mogą liczyć jednie na odroczenie płatności składek na trzy miesiące, co jest — jak mówią przedsiębiorcy — tylko odroczeniem agonii o trzy miesiące. Bo firmy nie mają pieniędzy.

JAK WYNIKA Z BADANIA POLSKIEGO INSTYTUTU EKONOMICZNEGO, PRZEPROWADZONEGO NA POCZĄTKU KWIETNA NIEMAL CO PIĄTE PRZEDSIĘBIORSTWO W POLSCE NIE POSIADA REZERW FINANSOWYCH, A 30 PROC. MA ZAPASY FINANSOWE TYLKO NA MIESIĄC LUB DWA.

Jedynie co piąte z badanych przedsiębiorstw ma środki finansowe na maksymalnie kwartał. To głównie reprezentanci sektora handlowego.

Fot. archiwum GO

Przeszło jedna czwarta firm (26 proc.) przewiduje, że posiada zapasy finansowe pozwalające przetrwać okres powyżej 3 miesięcy. To i przede wszystkim firmy średnie, zatrudniające do 250 osób.

Stąd ich główna strategia na przetrwanie trudnych czasów to obniżki wynagrodzeń, redukcje etatów i skorzystanie ze świadczenia postojowego, co przewiduje tzw. tarcza antykryzysowa.

— Na koniec marca 2020 r. ponad połowa (57 proc.) przebadanych przedsiębiorstw odnotowała spadek przychodów w stosunku do poprzedniego miesiąca. Największy udział w tej grupie odnotował sektor usługowy (63 proc.), zaś w najmniejszym stopniu ucierpiała produkcja (49 proc.) — zauważa dyrektor PIE Piotr Arak.

I dla nich jest tarcza antykryzysowa, która ma pomóc firmom przetrwać skutki walki z pandemią. Przedsiębiorcy mogą m.in. ubiegać się o dofinansowanie do wynagrodzeń. Wnioski przyjmują Wojewódzkie Urzędy Pracy.

— Jeszcze nie wypłaciliśmy nikomu pieniędzy — mówi Zdzisław Szczepkowski, dyrektor WUP w Olsztynie. — Wpłynęły do nas 24 wnioski o dofinansowanie z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych do wynagrodzeń 470 pracowników na łączną kwotę 2 mln 250 tys. zł. Chodzi o dofinansowanie z tytułu przestoju ekonomicznego bądź obniżonego czasu pracy. Dziś jeszcze pierwsze wnioski trafią do Ministerstwa Rodziny i Pracy i powinniśmy od jutra (rozmawialiśmy w poniedziałek 6 kwietnia) wypłacać pierwsze pieniądze.

WIESŁAW ŁUBIŃSKI, KANCLERZ OLSZTYŃSKIEJ LOŻY BCC: ZWOLNIENIE Z TYTUŁU SKŁADEK NA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE MA OBEJMOWAĆ DO 9 UBEZPIECZONYCH. TO JAKIEŚ NIEPOROZUMIENIE.

Fot. archiwum GO

ZDZISŁAW SZCZEPKOWSKI, DYREKTOR WUP W OLSZTYNIE: WPŁYNĘŁY DO NAS 24 WNIOSKI O DOFINANSOWANIE Z FUNDUSZU GWARANTOWANYCH ŚWIADCZEŃ PRACOWNICZYCH.

Jednak tarcza antykryzysowa, którą zaproponował rząd, zdaniem przedsiębiorców, nie ochroni wszystkich firm i miejsc pracy. Dlatego potrzebna jest nowa tarcza, poprawiona. Jak poinformował wczoraj szef KPRM Michał Dworczyk w tym tygodniu zostanie ogłoszone rozszerzenie tarczy antykryzysowej, zwanej tarczą bis, a zawarte tam rozwiązania będą dotyczyły głównie płynności przedsiębiorstw.

Już nieco wiadomo, o jakie zapisy ma zostać uzupełniona tarcza. Z tych dotyczących gospodarki zakłada się m.in. zwolnienie przez 3 miesiące ze składek ZUS-owskich dla firm zatrudniających do 49 pracowników, możliwość renegocjacji umów kredytowych przez wszystkich przedsiębiorców oraz wsparcie dla rolników dotkniętych przez Covid-19, którzy na czas kwarantanny mieliby dostawać dostawać połowę minimalnego wynagrodzenia (1300 zł).

Wygląda dobrze, ale diabeł tkwi w szczegółach. Projekt ustawy zakłada, że lista przedsiębiorców, którzy będą uprawnieni do 3-miesięcznych wakacji składkowych, zostanie poszerzona o płatników zgłaszających do ubezpieczenia do 49 osób oraz włączenie spółdzielni socjalnych do korzystania z tego instrumentu wsparcia.

— Jednak — jak czytam — zwolnienie z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne w tych firmach będzie obejmowało do 9 ubezpieczonych — dziwi się Wiesław Łubiński, przedsiębiorca i kanclerz olsztyńskiej Loży BCC. — To znowu jakieś nieporozumienie. Naprawdę zaczynam już wątpić, czy państwo chce nam naprawdę pomóc, a tym bardziej że procedura przyznawania pomocy jest długa, wymaga wielu dokumentów. W Niemczech wystarczy wniosek pracodawcy, po dwóch dniach pieniądze ma już na koncie. Dlaczego nie zrobimy tak w Polsce?

A firmy potrzebują konkretnej pomocy już teraz.

— Nie dostaliśmy żadnej pomocy, na razie ludzie są na urlopach bezpłatnych — mówi Marek Szmit, właściciel Hotelu Tajty w Wilkasach. — Pytanie tylko co dalej, bo dziś w tarczy dla nas nie ma nic.

Hotelarze na Mazurach dostali od wojewody propozycję przygotowania hoteli na przyjęcie osób na kwarantannę. Za każdą taką osobę hotel miałby dostać od państwa 125 zł dziennie (nocleg i trzy posiłki).

— A co jeśli trafi do nas tylko jedna osoba? — pyta Marek Szmit. — Kto pokryje wtedy koszty funkcjonowania hotelu? Opłaci media, ludzi, jeśli w ogóle będą chcieli przyjść i pracować.

ANDRZEJ MIELNICKI
a.mielnicki@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

REDAKTORZY WYDANIA
Mirosław Wieczorek 89 539 76 40
Beata Brokowska 89 539 75 90
Monika Nowakowska 89 539 76 40
Artur Dryhynycz sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE 89 539 74 83
internet@gazetaolsztynska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Igor Hrywna

ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO
Monika Nowakowska
Bartosz Orliński

GAZETAOLSZTYNSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
ul. Partyzantów 28,
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 611 46 00
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5
10-364 Olsztyn

PREZES
Jarosław Tokarczyk

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPY WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów w publikowanych listach i nadesłanych materiałach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Wydawca zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia ogłoszenia sprzecznego z zasadami moralnymi lub prawem.

eprasa.pl 4c8c69bfdb

„NIE" POSŁÓW MAKSYMOWICZA I WYPIJA

POLITYKA\\\ Takich emocji w Sejmie dawno nie było. Dymisja wicepremiera Gowina, nieudane głosowanie dotyczące wprowadzenia pod głosowanie autopoprawki PiS o głosowaniu korespondencyjnym i wielogodzinna przerwa związana z jego powtórką.

Chęć uniknięcia wypłat gigantycznych odszkodowań międzynarodowym korporacjom to główny argument braku wprowadzenia stanu klęski żywiołowej przez rząd. Tak wynika z debaty sejmowej, która w poniedziałek od rana elektryzowała Polskę. W przerwie debaty Jarosław Gowin podał się do dymisji z funkcji wicepremiera. Jednocześnie zapewnił, że jego ugrupowanie pozostaje dalej w koalicji rządowej.

— Będę namawiał ugrupowania opozycyjne do przyjęcia zmian w konstytucji, które umożliwią przesunięcie wyborów o dwa lata — zapowiedział.

Wicepremier zaznaczył, że jego dymisja nie została jeszcze podpisana, a wynika z jego sprzeciwu wobec utrzymania daty wyborów prezydenckich 10 maja. Odnosząc się do stanu klęski żywiołowej, którego wprowadzenia zdecydowanie domaga się opozycja, wicepremier Gowin wyjaśnił, że Polski nie stać na takie rozwiązanie. Wymusza ono wypłacanie odszkodowań firmom i instytucjom.

— Może stać nas na miesiąc takiej sytuacji. Jeśli taki stan potrwa dłużej, to i my, i nasze dzieci będą bankrutami. Zniszczymy własne państwo — powiedział i zwrócił się z apelem do opozycji o odpowiedzialne podejście do polityki, a nie jedynie próbę atakowania rządu.

Jarosław Gowin poinformował na konferencji prasowej, że na swoje miejsce, jako wicepremiera, rekomendował Jadwigę Emilewicz, która jest ministrem rozwoju w gabinecie premiera Mateusza Morawieckiego. Oświadczył też, że rezygnuje z funkcji ministra nauki i szkolnictwa wyższego. Nie wskazał jednak, kogo rekomenduje na swoje miejsce. Do chwili zamknięcia poniedziałkowego wydania „Gazety Olsztyńskiej" nie było informacji, czy dymisje Jarosława Gowina zostały przyjęte i podpisane przez premiera Morawieckiego.

PODAJĄCY SIĘ DO DYMISJI WICEPREMIER ZAZNACZYŁ, ŻE CHOĆ SAM NIE ZAGŁOSUJE ZA AUTOPOPRAWKĄ PIS DO KODEKSU WYBORCZEGO, TO BĘDZIE NAMAWIAŁ DO TEGO POSŁÓW ZE SWOJEJ PARTII.

Wyjaśnił też, że przyjęcie autopoprawki nie blokuje możliwości przesunięcia wyborów, bo to jedynie zmiana dotycząca spraw technicznych, a nie daty głosowania.

Do zaskakującej sytuacji doszło, kiedy ogłaszano wyniki głosowania nad wprowadzeniem do porządku obrad głosowania nad zmianami w Kodeksie wyborczym. Wynik okazał się niekorzystny dla rządzącej koalicji. Na tablicy wyników pojawiło się 228 głosów „za" i 228 głosów „przeciw", przy 3 głosach wstrzymujących. Szybko jednak okazało się, że to nie jest koniec batalii o wprowadzenie głosowania kopertowego.

Fot. Zbigniew Woźniak

Jeden z posłów, który głosował za przyjęciem do porządku obrad głosowania nad autopoprawką, zgłosił problem techniczny. Jego głos nie został uwzględniony w wynikach. Sejm ze względu na zagrożenie epidemiologiczne głosuje zdalnie, a posłowie robią to, siedząc w kilku salach lub głosując elektronicznie ze swoich domów. Ostatecznie zapadła decyzja o reasumpcji głosowania, choć posłowie opozycji zdążyli już ogłosić swoje zwycięstwo i ostateczne uniemożliwienie przeprowadzenia wyborów 10 maja.

Reasumpcja została zapowiedziana późnym popołudniem — po przewie, która została ogłoszona do godziny 18.30. Również po przerwie miała być wprowadzona pod głosowanie, zapowiadana przez Jarosława Gowina zmiana w konstytucji, która jednorazowo wydłuża kadencję obecnego prezydenta Andrzeja Dudy z 5 do 7 lat, jednocześnie zakazując mu ponownego ubiegania się o kolejny wybór na urząd prezydenta.

Poniedziałkowe posiedzenie Sejmu rozpoczęte było informacją premiera na temat stanu państwa w okresie zagrożenia epidemiologicznego. Premier Mateusz Morawiecki użył w swoim wystąpieniu stwierdzenia o poszukiwaniu equlibrium, czyli równowagi opartej na wyłączeniu emocji, w kryzysie związanym z epidemią i kryzysem gospodarczym będącym jej konsekwencją. Zastrzegł, że główna fala zachorowań dopiero nastąpi, a potem nie można wykluczyć jej nawrotu, który jest możliwy jesienią.

Premier zapowiedział też podjęcie inicjatywy przez Polskę w kierunku wprowadzenia takich rozwiązań w Unii Europejskiej, które umożliwią pełniejsze finansowanie walki z koronawirusem.

Jednym z nich ma być opodatkowanie międzynarodowych korporacji oraz likwidacja tzw. rajów podatkowych. Premier był ostro atakowany przez posłów opozycji, którzy zabierali głos w Sejmie. Najostrzejsze było wystąpienie byłego ministra sprawiedliwości z rządu PO, obecnego posła Koalicji Obywatelskiej Borysa Budki.

— Trzeba jasno powiedzieć, nie macie propozycji, a niestety nie skorzystaliście z dobrych propozycji Senatu i opozycji. Tutaj w tym Sejmie odrzuciliście każdą poprawkę — grzmiał z mównicy Borys Budka. — Wy, zamiast rozmawiać o tych propozycjach, chcecie zmieniać Kodeks wyborczy — dodał.

Posłowie z Warmii i Mazur jeszcze wieczorem, do chwili zamknięcia poniedziałkowego wydania Gazety, nie byli pewni, do której godziny ostatecznie będzie trwała przerwa w głosowaniach.

— Często przerwa jest przesuwana, a głosowania są przeprowadzana późno w nocy. To poniedziałkowe posiedzenie to pokaz chaosu, w jakim pracuje obecny rząd. Nie wolno pozwolić, żeby udzielił się on wszystkim. Trzeba zmienić termin wyborów i zająć się sprawami ratowania gospodarki — powiedziała nam poseł Urszula Pasławska z PSL.

— Opozycja daje pokaz braku odpowiedzialności za państwo. My mamy plan, jak ratować Polskę i działamy konsekwentnie — ripostowała poseł Iwona Arent z PiS

— Nasz lider Jarosław Gowin to człowiek honoru. Na komentowanie wydarzeń przyjdzie czas po głosowaniach — stwierdził Michał Wypij z Porozumienia, które z PiS współtworzy Zjednoczoną Prawicę.

Posłowie Porozumienia z Warmii i Mazur, zarówno Michał Wypij, jak i Wojciech Maksymowicz, głosowali wczoraj przeciw wprowadzeniu pod obrady autopoprawki PiS.

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI
s.kryscinski@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

WCIĄŻ NIE WIADOMO, KIEDY ODBĘDĄ SIĘ EGZAMINY

W ubiegły piątek maturzyści dostali arkusze próbnej matury z matematyki. Te same co w 2017 roku. Decyzji w sprawie przełożenia egzaminów wciąż nie ma.

Jeśli ktoś miał wątpliwości co do sposobu przeprowadzenia egzaminów, to szef Centralnej Komisji Egzaminacyjnej je rozwiał. Marcin Smolik podkreślił, że nie ma mowy o zorganizowaniu egzaminów online. To akurat zrozumiałe, a uzasadnione tym, że ich przeprowadzenie jest niemożliwe ze względu na braki sprzętu, oprogramowania czy dostępu do internetu samych uczniów. Smolik przyznał jednak, że rozważano różne opcje organizacji tegorocznych egzaminów. Mimo to nadal nie ma decyzji co do ich przełożenia. Najbliżej są egzaminy ósmoklasistów — 21 kwietnia.

Dyrektor CKE w niedawnej rozmowie z RMF FM stwierdził jedynie, że wszystko zależy od rekomendacji wydanych przez Ministerstwo Zdrowia i GIS. Jeśli uczniowie wrócą do szkół 15 kwietnia — egzaminy odbędą się normalnie. Ale to raczej mało prawdopodobne. W tym tygodniu Łukasz Szumowski, minister zdrowia, powinien wydać rekomendacje co do dalszych działań. CKE zapewnia, że organizacyjnie jest już gotowa do przeprowadzania egzaminów. Ale o przesunięciu całego roku szkolnego mówił niedawno Jarosław Gowin, minister nauki i szkolnictwa wyższego. „Jeżeli uczelnie nie wrócą do normalnego funkcjonowania w maju, to z całą pewnością rok akademicki będzie musiał być wydłużony" — stwierdził.

Piątkowa, próbna matura z matematyki — wzorem czwartkowej z języka polskiego — również spotkała się z krytyką uczniów. Był to bowiem arkusz z 2017 roku. Co więcej, strona z arkuszem została nazwana jako „Materiał diagnostyczny z chemii". Oprócz kąśliwych uwag na Twitterze, uczniowie cieszyli się tylko, że nie była zbyt trudna. Wczoraj na stronach CKE zostały udostępnione arkusze próbnej matury z języka angielskiego. Zgodnie z oczekiwaniami — te same, co trzy lata wcześniej. Poza tym dowiedzieliśmy się, że w najbliższych dniach poznamy zasady funkcjonowania szkół. Tak powiedział wczoraj w rozmowie z RMF FM Michał Dworczyk, szef KPRM.

PJ

eprasa.pl 4c8c69bfdb

ROZMOWA JEST WAŻNIEJSZA

POMOC Poza personelem medycznym to oni są grupą, która teraz robi dużo dla innych. Wolontariusze. To właśnie dzięki nim wiele starszych osób może zostać w domach i nie narażać się na zakażenie.

Pani Kasia, nauczycielka z Elbląga — jak się przedstawia — po czterdziestce, jest właśnie jedną z tych bohaterek. W związku z tym, że nie ma rodziny i mieszka sama, postanowiła, że ten trudny dla wszystkich czas poświęci na pomoc innym.

— Wolontariatem zajmuję się od niedawna, w zasadzie od tego czasu, kiedy zaczęła się epidemia — opowiada pani Kasia. — Przeczytałam ogłoszenie i zgłosiłam się do Centrum Wolontariatu. Na co dzień pracuję w szkole. Przez tę sytuację nie chodzę do pracy, tego czasu jest więcej, mieszkam sama i stwierdziłam, że ten czas można wykorzystać właśnie na pomoc innym.

Komu pomaga pani Kasia?

— Wczoraj byłam u jednej rodziny. Państwo dali mi listę zakupów, zrobiłam im je i dostarczyłam — opowiada. — To są starsi ludzie, córka mieszka dosyć daleko, prosiła, żeby im pomóc.

Pani Kasia twierdzi, że jej sytuacja życiowa pozwala nie narażać nikogo z najbliższych, więc spokojnie może pomagać innym.

— Zdaję sobie sprawę z zagrożenia, ale nie boję się aż na tyle, żeby tego nie robić — podkreśla. — Te osoby, które mają dzieci, rodzinę, one muszę się szczególnie chronić, a ja mogę wykorzystać tę swoją sytuację do tego, żeby być z innymi.

Fot. Pixabay

Osoby starsze nie mają na miejscu nikogo, z kim mogłyby zwyczajnie porozmawiać

Przygoda pani Magdy z Elbląga z wolontariatem, która z zawodu jest handlowcem, również zaczęła się na początku marca i było to ściśle związane z rosnącym w Polsce zagrożeniem koronawirusem.

— Ja do wolontariatu przystąpiłam całkiem spontanicznie w momencie, kiedy rozpoczęła się akcja z kwarantanną — mówi 40-latka. — To była decyzja płynąca z serca, a wynikająca z chęci pomocy osobom starszym.

Komu pomaga pani Magda?

— Mam pod opieką dwie seniorki, z którymi jestem w kontakcie telefonicznym. Panie do mnie dzwonią wtedy, kiedy potrzebują jakichś zakupów, wykupienie lekarstw. Jadę do nich, biorę listę, pieniądze i kupuję wszystko, czego tylko potrzebują.

— Każdy z nas się boi, ale myślę, że jestem osobą o bardzo wysokiej odporności, wspieram swój organizm każdego dnia — zapewnia. — Poza tym też dużo daje głowa, a głowie nie pozwalam dopuszczać koronawirusów do siebie.

Jak dodaje pani Magda, samotne, starsze osoby bardzo potrzebują teraz pomocy.

— Jednej z pań, którym teraz pomagam, niedawno umarł mąż, druga jest wdową od wielu lat, nie mają tu nikogo na miejscu, kto byłby w stanie zrobić im te zakupy. Panie dzwonią do mnie, żeby porozmawiać, poopowiadać, co zobaczyły w telewizji. Te osoby potrzebują kontaktu chyba nie tylko wtedy, kiedy jest kwarantanna. Ale teraz, kiedy nie mogą nawet spotkać się z koleżankami przy kawie czy ciastku, to są pozostawione same sobie w czterech ścianach, z telewizją, w której cały czas słyszą o jednym i tym samym. I ci ludzie po prostu w tym tkwią — mówi.

I dodaje: — Myślę, że to duchowe wsparcie dużo więcej znaczy dla tych osób niż ta siatka z zakupami. **k**

Fot. archiwum prywatne

PANI MAGDA: TO DUCHOWE WSPARCIE DUŻO WIĘCEJ ZNACZY DLA TYCH OSÓB NIŻ TA SIATKA Z ZAKUPAMI.

TERMINU JESZCZE NIE MA

Do Sądu Rejonowego w Szczytnie 31 marca wpłynął akt oskarżenia dotyczący wypadku w zakładzie przetwarzania produktów ubocznych pochodzenia zwierzęcego w gminie Świętajno. Zginęły w nim trzy osoby. Doszło do niego 25 sierpnia 2017 r. w Długim Borku. Według ustaleń prokuratora, zatrudniony na stanowisku brygadzisty Mirosław W., nie mając odpowiedniego przeszkolenia oraz wobec braku procedury pobierania próbek surowca ze zbiorników, w godzinach porannych miał polecić jednemu z pracowników pobranie takiej właśnie próbki. Pracownik, wykonując to polecenie, po zejściu do zbiornika stracił przytomność. Następnie Mirosław W. miał zaakceptować zejście do wnętrza zbiornika dwóch kolejnych mężczyzn, którzy mieli ratować kolegę. W rezultacie zginęło trzech mężczyzn. Przyczyną ich nagłej i gwałtownej śmierci było ostre zatrucie siarkowodorem.

Mirosław W. został oskarżony o nieumyślne spowodowanie śmierci trzech osób. Aktem oskarżenia objęci zostali także dyrektor zakładu oraz behapowiec. Na obu mężczyznach ciąży zarzut niedopełnienia obowiązków dotyczących zapewnienia bezpieczeństwa zatrudnionym w zakładzie pracowników. Oskarżeni będą odpowiadali przed sądem z wolnej stopy. Termin rozprawy w tej sprawie nie został jeszcze wyznaczony.

KONDOLENCJE

Pani

Dorocie Kopeć

Zastępcy Dyrektora Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają

Gustaw Marek Brzezin
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Bernadeta Hordejuk
Przewodnicząca Sejmiku Województwa Warmińsko-Mazurskiego

132220opb1-a-M

TAŃSZE PALIWO, WYŻSZE MARŻE

W ubiegłym tygodniu na jednej ze stacji w Poznaniu benzynę można było kupić za 2,99 zł, a olej napędowy za 3,38 zł za litr. Ale to paliwowe eldorado trwało tylko jeden dzień. Analitycy oceniają rynek paliwowy.

Analitycy portalu e.petrol.pl prognozują, że w tym tygodniu benzyna Pb95 będzie kosztować 3,89-4,18 zł/l, a olej napędowy — 4,14-4,30 zł/l. Ich zdaniem ceny przy dystrybutorach będą nadal spadać, ale nie zanosi się na wzrost sprzedaży.

— Tegoroczne święta będą znacznie się różnić od typowych. Musimy pozostać w domach i jedynie nieliczni z nas będą tankować swoje samochody — ocenia dr Jakub Bogucki.

Zdaniem analityków BM Reflex, skala obniżek paliwa jest wyraźnie mniejsza niż w poprzednich tygodniach. — Po dwóch z rzędu tygodniach spadków cen benzyn i oleju napędowego każdorazowo o ponad 20 gr/l, obecna obniżka to 9-12 gr/l — zauważają Urszula Cieślak i Rafał Zywert. Ich zdaniem spadek średnich cen paliw do poziomu 4 zł/l nie nastąpi w krótkim terminie. Jednak w porównaniu do cen sprzed roku benzyna i diesel są tańsze o około 15-17 proc.

Dlaczego paliwo nie potanieje bardziej? Raz, że złotówka mocno traci do dolara, a dwa, że ropa poszła nieco w górę po zapowiedziach Donalda Trumpa dotyczących przywrócenia współpracy Arabii Saudyjskiej i Rosji oraz zapowiadanej redukcji wydobycia. Wczoraj rano baryłka ropy Brent kosztowała 33 dolary, a była już po 22 dolary.

Jednak paliwo mogłoby być jeszcze tańsze, nawet o kilkanaście groszy. Nie jest tak, bo stacje podniosły swoje marże. Z danych Polskiej Organizacji Przemysłu i Handlu Naftowego wynika, że w marcu marża na litrze oleju napędowego wynosiła średnio 31 gr, a na litrze benzyny — 30 gr. Dla porównania średnia marża w 2019 roku na benzynie wynosiła 15 groszy, a na oleju napędowym — 9 groszy. **am**

eprasa.pl 4c8c69bfdb

WIELKI FESTIWAL POGARDY

EDUKACJA Polskie szkoły przeszły do sieci. Każdy, kto choć trochę zna się na cyfryzacji, wiedział, jak to będzie wyglądało. Problem w tym, że przez osoby odpowiedzialne za to zamieszanie znowu zapłacili nauczyciele. Ale też uczniowie.

Patostreaming będzie chyba musiał rozszerzyć definicję o polską wersję e-learningu. Dlaczego? Bo zdalne lekcje są kolejną okazją do patologicznych zachowań niektórych uczniów. Są wulgaryzmy, wyzwiska, muzyka... Czyli wszystko to, co dzieje się w polskich szkołach, ale w tym przypadku nie w ciemnym korytarzu, a przez internet. Do e-learningu służy wiele platform. Ale nie wszystkie są przystosowane do lekcji, bo platforma e-learningowa to coś zupełnie innego niż miejsce, w którym można się połączyć z kilkoma osobami w wideokonferencji. Nauczyciele już od dłuższego czasu — wbrew temu, co sądzimy o polskim systemie nauczania — przemycają elementy cyfrowej szkoły do XIX-wiecznej polskiej edukacji. Wykorzystują aplikacje i specjalne portale. Ale nie wszyscy.

Opisano już sytuację z platformą Discord, gdzie do zdalnej lekcji chemii dołączył nieznajomy. Po kilkunastu minutach i kilku próbach wyrzucenia nieznajomego, który wciąż dołączał się do grupy, lekcję przerwano. Jeśli ktoś chce się przekonać, jak to wszystko wygląda, to w przeglądarkę internetową wystarczy wpisać hasło „Najfajniejsze momenty e-lekcji w Polsce". Widać tam rzeczy, z których słynie nie tylko polski, ale i cały internet. Po prostu patostreaming. Wszystko na platformach do e-learningu (choć to umowna nazwa, bo nie wszystkie platformy, na których można prowadzić lekcje online, są platformami e-learningowymi). Te platformy uczniowie rozumieją o wiele lepiej niż nauczyciele. Zwłaszcza starsi mają problem.

Wystarczy, że uczeń jest administratorem grupy. Wtedy to on decyduje kogo zaprasza do lekcji. Na wielu platformach, z których teraz korzysta się w szkołach, można być anonimowym, co w zasadzie nie powinno mieć miejsca. Prawdziwe reformy w systemie edukacji powinny więc polegać np. na dokształcaniu starszych pedagogów po kątem cyfryzacji — żeby podnosić ogólny poziom nauczania i wyprowadzać polskie szkoły z poprzedniej epoki. Nie da się przenieść szkoły do sieci w tydzień. Tego nie zrobi żaden kraj na świecie.

Fot. Pixabay

Lekcje online przekształciły się w patolekcje

Co więcej — w 2004 roku w rozporządzeniu w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli zapisano, że powinni wykorzystywać w pracy technologie informacyjne i komunikacyjne. Kluczowe jest słowo „powinni". Przepis jest bardzo nieprecyzyjny, więc można uznać, że nauczyciel puszczający w klasie film z YouTube i sprawdzający obecność w e-dzienniku korzysta z technologi informacyjnych. W Polsce nie przygotowano żadnych pomocy dla pedagogów mających prowadzić lekcje w sieci, bo to, co zaproponowano na stronach MEN, jest kroplą w morzu potrzeb.

Dla przykładu, w Izraelu tuż po zamknięciu szkół uruchomiono centrum wsparcia, gdzie nauczyciele znajdują informacje podstawowe: jak ustawić światło, jak kamerę, jakie platformy wykorzystać. A przez to, że e-lekcje przeradzają się w katastrofę, nauczyciele rezygnują z takiej formy prowadzenia zajęć i stosują inne, np. specjalne karty pracy, korzystanie z aplikacji. To także lekcje online.

Swoje dołożyła TVP, która produkuje ostatnio filmy z serii „Szkoła z TVP". Internauci nie zostawiają na nich — słusznie — suchej nitki. Ale cenę za błędy w produkcji płacą głównie nauczyciele i uczniowie, którzy dostali nierzetelnie przygotowany materiał. Od telewizji, która niezależnie od naszych osobistych sympatii jest telewizją z profesjonalnym sprzętem i ogólnie „telewizją profesjonalną" mamy prawo wymagać jakiegokolwiek poziomu przygotowania produkcji.

Przez cztery pierwsze dni „Szkołę z TVP" na czterech naziemnych antenach Telewizji Polskiej oglądało 137 tys. osób. To dobry wynik. I chyba tylko na to liczono, bo merytoryka leży. Same nauczycielki, które nie uniknęły niedopuszczalnych wpadek na planie „Szkoły z TVP", muszą się teraz liczyć z niezwykłą krytyką. Po części słusznie, ale to, co powiedziały o kulisach produkcji, rzuca na sprawę nowe światło. Wypunktujmy tylko kilka rzeczy, o których opowiedziała jedna z nauczycielek:

- „Wbrew temu, co się mówi, nie było żadnego castingu. Pan dyrektor wybrał nas, miałyśmy jeden dzień na przygotowanie materiałów".
- „Nagrywałyśmy cały dzień, spędziłyśmy 10-12 godzin na planie. Przygotowywałyśmy jedną lekcję po drugiej, czasem, gdy coś się nie udało, dogrywano fragment. (...) Proszę zerknąć na VOD, jak te lekcje są nudne. Ale żaden nauczyciel nie ma do dyspozycji materiałów".
- „Generalnie jednak 75 minut materiału było od razu montowane i wysyłane do Warszawy. Nie mogłyśmy tego nawet obejrzeć. Nie mówiąc o tym, by na świeżo i na spokojnie przeanalizować ewentualne pomyłki. To wszystko działo się błyskawicznie".
- „Nawet w trakcie nagrań nikt nas nie poinformował, że dostaniemy za to jakieś pieniądze. Po prostu myślałyśmy, że musimy to zrobić w ramach naszej pracy. Miałyśmy podpisać umowę z TVP. Ale do tej pory żadnej umowy nie dostałyśmy, nikt nam nie zapłacił".

PAWEŁ JASZCZANIN
p.jaszczanin@gazetolsztynska.pl

MOIM ZDANIEM

Choć sam należę do krytyków „Szkoły TVP", a błędy nauczycielek uważam za rażące, to jeszcze bardziej przeraża mnie to, co zrobiono z tymi kobietami i z tak dobrym przecież pomysłem. Nie można bowiem tłumaczyć się pośpiechem, jeśli dba się o stronę merytoryczną. I nie można zrzucać winy za krytykę na media komercyjne, bo budżetu na produkcję „Szkoły TVP" na pewno nie brakuje, więc pośpiech i amatorskie pomyłki to kwestie leżące po stronie wydawcy/producenta. Jedna z nauczycielek przyznała się nawet, że ma myśli samobójcze.
Jest masa nauczycieli zdolnych poprowadzić lekcje w telewizji. Rolą producenta jest ich odnalezienie i odpowiednie zakontraktowanie. Rzucając nauczycielki na głęboką wodę bez żadnego przygotowania i wsparcia, zrujnowano świetny pomysł na program dla uczniów, którzy musieli się przestawić na całkowicie inne metody nauczania. Zarówno to, jak i produkcja takiego programu, nie powinna się odbywać w takich warunkach.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

Chcesz być na bieżąco...
...a nie możesz wyjść z domu?
www.kupgazete.pl
E-WYDANIE
CODZIENNA DAWKA WIADOMOŚCI!

196200TBS-K-K

eprasa.pl 4c8c69bfdb

TERAZ AUTA NIE UMYJESZ

PRAWO W kwestii tego, co można, a czego nie można robić podczas epidemii koronawirusa, wciąż jest wiele niejasności. I raczej się to prędko nie zmieni, a nawet będzie ich więcej. W zasadzie wszystko zależy od interpretacji.

Ostatnie tygodnie to w Polsce czas zmian i absurdów. Ruch na drogach zmalał o ponad łowę, a wypadków jest nadal praktycznie tyle samo. Inne zmiany? Zamknięto lasy, utworzono długie kolejki przed sklepami, wprowadzono godziny dla seniorów, w których nie wyrabiają się z robieniem zakupów, a nawet ukarano mandatami trzech kierowców z Olsztyna za mycie samochodów w myjni samoobsługowej. Sprawa stała się głośna w całej Polsce.

Fot. sxc.hu

Trzech kierowców z Olsztyna ukarano mandatami za mycie aut

ZALEŻY OD INTERPRETACJI

Wszystko zaczęło się niewinnie — od odwołania lekcji i zajęć na studiach. Później zamknięto granice (nieskutecznie) i systematycznie ograniczano praktycznie każdą sferę życia publicznego (galerie handlowe, ograniczenia w poruszaniu się, zamknięte lasy). Z domu można wychodzić tylko po to, by zająć się „najważniejszymi potrzebami życiowymi". Definicja jest prosta? Z pozoru. Nie chodzi tylko o wyjście do pracy, sklepu czy apteki. W zasadzie wszystko zależy od interpretacji. Tak było w przypadku kierowców z Olsztyna, których ukarano za skorzystanie z samoobsługowej myjni.

Jak powiedział Radiu Olsztyn sierż. Andrzej Jurkun: „Wszyscy mieli świadomość obowiązujących ograniczeń". W opinii policjantów, którzy wystawili mandaty — mycie auta nie należy do najważniejszych potrzeb. Powstaje jednak pytanie — dlaczego nie zamknięto myjni samoobsługowych? Logiki brak.

Inne przykłady? Wystarczy przejrzeć internet. W weekend policja miała pełne ręce roboty. Ukarano np. kilkanaście osób za próbę wejścia na teren Mierzei Wiślanej. To samo z Półwyspem Helskim. Policja pytała o cel podróży — jeśli ktoś wskazywał spacer, to musiał zawrócić. Kłótliwi dostali 500 zł mandatu. W tym przypadku trudno się nie zgodzić, bo rzeczywiście można to uznać za rzecz niepotrzebną niezbędnie do życia. Zwłaszcza że jakiś czas temu kraj obiegła informacja o wynajmowaniu apartamentów na godziny przez turystów. Branża jest praktycznie na dnie, więc korzysta, a klient zawsze się znajdzie.

ZAKUPY I SPACER

Warto też pamiętać, że nie można wejść do żadnego sklepu w godzinach 10-12. Mogą to zrobić tylko seniorzy. Jeśli sprzedawca zaryzykuje i wpuści nas — uwaga — nawet przy pustym sklepie, to grozi mu odpowiedzialność karna. I teraz najciekawsze — jeśli wyjdziemy na dwór w godzinach 10-12 i powiemy, że idziemy do sklepu, to policja może nas ukarać za wychodzenie z domu bez potrzeby (skoro nas nikt nie obsłuży). A co, jeśli poszliśmy na spacer? W odosobnieniu? Na jakiej podstawie wówczas ukarze nas policja? Jaki sens ma zachowywanie odstępu między mężem i żoną lub partnerami żyjącymi w jednym domu? Zwłaszcza że chodniki bardzo rzadko mają 2 metry szerokości? Mandatu można nie przyjąć, ale jeśli dostaniemy karę administracyjną, to w zasadzie nie mamy większych szans na obronę. A co do nieprzyjmowania mandatów, to... namawiają do tego nawet prawnicy.

ZDANIEM PRAWNIKÓW

Okręgowa Rada Adwokacka w Gdańsku będzie zapamiętana jako pierwsza, która wydała opinie sprzeczne z tym, co obecnie obowiązuje w całym kraju.

„Z punktu widzenia interesu społecznego dla powstrzymania rozwoju epidemii zakazy powinny być przestrzegane. Natomiast patrząc od strony prawnej widzimy, że uchylanie się od respektowania zakazów nie może być karane" — powiedział mec. Janusz Masiak z Okręgowej Rady Adwokackiej w Gdańsku. „Przepisy ograniczające wolności i prawa przysługujące obywatelom zostały wprowadzone bezprawnie. Ograniczenia swobód obywatelskich mogą być wprowadzane rozporządzeniem jedynie w stanach nadzwyczajnych" — czytamy w podjętej w piątek uchwale gdańskiej Okręgowej Rady Adwokackiej.

W piątkowej uchwale ORA napisano: „Wprowadzane stopniowo zakazy – mimo, że ich cel i rodzaj są przecież co do zasady słuszne – nie mogą być wykonywane przez stosowne władze, bo są wprowadzone (mamy nadzieję, że nie celowo) w pozbawiony skuteczności prawnej sposób".

NIE MA STANU NADZWYCZAJNEGO

Kolejny raz przypomina się, że ograniczenia swobód obywatelskich mogą być wprowadzane rozporządzeniem... jedynie w stanach nadzwyczajnych. W Polsce go nie ma. Istnieje więc interes społeczny, który mówi, że powinniśmy przestrzegać obostrzeń dla dobra ogółu. Ale z drugiej strony coraz większa liczba prawników twierdzi, że nie ma podstaw do karania obywateli.

W Konstytucji RP zapisano, że wolności i prawa przysługujące obywatelom może ograniczać albo ustawa, albo rozporządzenie, ale po ustanowieniu stanu wyjątkowego. Rozporządzenia najpierw wydawał minister zdrowia, a od 31 marca Rada Ministrów. Łukasz Szumowski swoje zakazy uchylił. Teraz robi się jeszcze ciekawiej. Rada Ministrów musi uznać, że wystąpiła sytuacja o „charakterze i w rozmiarach przekraczających możliwości działania właściwych organów administracji rządowej i organów jednostek samorządu terytorialnego", czyli sytuacja przerosła ministra zdrowia. Rząd może zaprzeczać, ale tak właśnie uznał. Stąd nie wiadomo w zasadzie, w jakim trybie wprowadzono zakazy (np. pójścia do lasu). I prawnicy, odpowiadając na pytania obywateli, mówią, że nieprzyjęcie mandatu i sprawa w sądzie może się skończyć w zasadzie tylko uniewinnieniem. W przypadku kary administracyjnej — są nakładane bez udziału sądu i ściągane przez komorników.

Ale to dotyczy tylko kwarantanny, bo w innym przypadku dostaniemy mandat. A na wprowadzenie stanu wyjątkowego nie ma szans. Wiemy o tym z... telekonferencji Związku Miast Polskich. Zarząd ZMP z powodu epidemii nie odbywa posiedzeń, a łączy się przez telekonferencje. Wicepremier Jarosław Gowin rozmawiał 1 kwietnia z prezydentami miast zrzeszonymi w ZMP. Jak powiedział: „Epidemia będzie trwała jesienią albo wtedy powróci. Przy stanie klęski żywiołowej, państwo ma pieniądze na góra trzy miesiące".

PAWEŁ JASZCZANIN
p.jaszczanin@gazetaolsztynska.pl

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

TATRZAŃSKIE PSTRĄGI TRAFIŁY DO PIEKIEŁKA

Rzeka Wel (gm. Grodziczno) na swoim niemal stukilometrowym odcinku jest atrakcyjnym szlakiem kajakowym, który wiedzie przez dziewięć jezior. Niektóre fragmenty rzeki charakteryzują się spadkami, przez co tworzą się tzw. bystrza, gdzie woda płynie wartkim nurtem. Największą sławę ma dwukilometrowy odcinek zwany Piekiełkiem. To miejsce dość często odwiedzają wędkarze, którzy polują na welskiego pstrąga. Dlatego raz w roku tu do wód Welu wpuszczany jest narybek pstrąga. Niedawno pracownicy Zespołu Gospodarki Wędkarsko-Rybackiej w Grzmięcy koło Brodnicy, których wspomagali członkowie Społecznej Straży Rybackiej z Nowego Miasta, wpuścili do welskiego Piekiełka oraz w okolicy osady Chełsty i niedaleko dawnego majątku Straszewy około 8 tysięcy małych pstrągów potokowych. Bartosz Kalikowski, ichtiolog z zakładu w Grzmięcy wraz z kierowcą, specjalnie przystosowanym autem, z systemem natleniania, przywieźli narybek aż z Zakopanego. — To narybek wiosenny o wadze 19 gramów, który pochodzi ze znanego gospodarstwa rybackiego „Pstrąg Tatrzański". Ryby hodowane są 1.000 metrów nad poziomem morza, w wodzie ze źródeł Dunajca — wyjaśnia ichtiolog z Grzmięcy.

Fot. Stanisław R. Ulatowski

OKOŁO 8 TYSIĘCY MAŁYCH PSTRĄGÓW POTOKOWYCH WPUSZCZONO M.IN. DO WELSKIEGO PIEKIEŁKA.

eprasa.pl 4c8c69bfdb

WIELU MOŻE WRÓCIĆ DO PICIA

ROZMOWA Epidemia to trudny czas dla byłych alkoholików. — Spotkania AA są lekiem na alkoholizm, a teraz nie mogę go brać — mówi niepijący alkoholik.

— Czy panująca epidemia koronawirusa ma wpływ na osoby zmagające się z chorobą alkoholową?

— Jak sam wiesz, epidemia ma wpływ na wszystkich, więc także i na niepijących alkoholików. Mamy naturalne obawy przed zarażeniem się wirusem, nie chcemy chorować, obawiamy się nie tylko o siebie, ale i bliskich. Wśród niepijących alkoholików nie są one pewnie większe ani mniejsze niż u wszystkich innych ludzi. Niestety, ten strach i obawy są groźniejsze dla niepijących alkoholików niż osób nieuzależnionych. Strach i ciągła obawa, zwłaszcza jeśli trwają długo, to złe emocje. Wiele już razy mówiłem, że alkoholizm jest chorobą emocji. Jeśli więc dopadną cię złe odczucia, możesz sobie nie poradzić z zachowaniem trzeźwości. Alkoholik pije, bo to jedyny znany mu i najłatwiejszy sposób łagodzenia emocji. To sposób na pozbycie się dolegliwości wynikających z negatywnych emocji. Czujesz się źle psychicznie, więc pijesz i jest „lepiej". Ten mechanizm choroby pozostaje w nas do końca życia. W procesie trzeźwienia uczymy się, jak inaczej te emocje łagodzić, ale zdarzają się pokusy, aby wrócić do tego jakże prostego sposobu.

— Ty nie pijesz już ponad 10 lat, więc chyba potrafisz radzić sobie inaczej. Czy czujesz się bezpiecznie?

— Umiem, ale wciąż się tego uczę. Nie mam jednak poczucia bezpieczeństwa, bo ono jest złudne. Podam przykład z ostatnich dni. Robiłem zakupy w sklepie, w którym udostępniono dla klientów płyn do dezynfekcji rąk. Przed wyjściem ze sklepu zdezynfekowałem nim dłonie. Płyn jest oczywiście na bazie alkoholu. Jego intensywny zapach spowodował u mnie nagłą chęć wypicia. Nagle poczułem w ustach jego smak i przypomniałem sobie jak on działa, gdy go przełykasz. Usta miałem pełne śliny. Prozaiczna sprawa, która, zwłaszcza dla alkoholika, który jest na początku drogi trzeźwienia, może być zgubna. Wśród moich przyjaciół są tacy, którzy powrócili do picia, bo w swej pracy zawodowej musieli zdezynfekować stanowisko pracy alkoholem. To tak zwany „wyzwalacz" i w ich przypadku, oraz moim, sam zapach wyzwolił chęć spróbowania raz jeszcze. Po wyjściu ze sklepu nie uległem tej pokusie, ale kilkoro moich przyjaciół po takich doświadczeniach ulegało.

— Sposobów radzenia sobie z emocjami i chorobą alkoholową uczycie się na terapii oraz spotkaniach Anonimowych Alkoholików. Teraz się nie spotykacie...

— Nie spotykamy się, bo prawo nam tego zabrania. Poza samym prawem, kierujemy się też rozsądkiem. Na miting może przyjść każdy,

Fot. Pixabay

Mitingi w całej Polsce są odwołane. To duży problem, bo ja sam nazywam spotkania AA moim lekiem

kto czuje, że ma problem z alkoholem i chce przestać pić. To nie jest tylko stała grupa osób, ale wciąż przychodzą nowe, a zdarza się, że na spotkaniu pojawia się ktoś z innej części kraju, kto akurat przebywa w naszym mieście. Także ktoś, kto wrócił z zagranicy. Nie możemy mieć pewności, czy nie jest nosicielem koronawirusa. Dlatego mitingi w całej Polsce są odwołane. To duży problem, bo ja sam nazywam spotkania AA moim lekiem, a teraz nie mogę go przyjmować. Wyobraź sobie sytuację, że jesteś przewlekle chory i nagle brakuje leku, który bierzesz na tę chorobę.

— Jak więc sobie radzisz?

— Stosuję zamienniki. Telefonujemy do siebie i rozmawiamy. Wspólnota AA oferuje też liczne mitingi on-line. W jednym z nich uczestniczyłem, ale przyznam, że ta forma mi akurat nie odpowiada. Wiem jednak, że moi przyjaciele z grupy chętnie biorą w nich udział. Nie wszyscy jednak mogą, bo są wśród nas tacy, którzy z internetem są na bakier.

— Nic chyba jednak nie zastąpi spotkań twarzą w twarz?

— Niestety, brak spotkań AA jest niebezpieczny. Zarówno mój przykład, jak i moich przyjaciół wskazują, że zawsze wtedy, gdy zaczynaliśmy opuszczać spotkania wracaliśmy do picia. W przeszłości działo się tak ze mną, gdy z błahych powodów przestawałem na nie przychodzić. Usprawiedliwiałem to na przeróżne sposoby: zmęczeniem, brakiem czasu, albo poczuciem bezpieczeństwa, bo „przecież nie piję już pół roku". Teraz sytuacja jest trochę inna, bo zakaz zgromadzeń jest rzeczą obiektywną, ale mimo wszystko obawiam się zwłaszcza o tych, którzy są na początku drogi i nie piją właśnie te kilka miesięcy. Dlatego próbujemy sobie radzić z pomocą telefonów, czy komunikatorów internetowych. To jednak jest trudny czas i będzie wielu takich, którzy wrócą do alkoholu. Nie da się przez telefon zauważyć pełnego obrazu drugiej osoby i w porę zareagować na to, co się z nim aktualnie dzieje. Gdy się widzimy na mitingu, zwłaszcza ci bardziej doświadczeni, z długim stażem niepicia, dość łatwo zauważą, że ktoś inny jest u progu zapicia. Można wtedy przeciwdziałać.

ANDRZEJ GRABOWSKI

Z REGIONU

3-LATEK SAM SPACEROWAŁ PO EŁKU

Bez opieki, bez butów, ubrany jedynie w koszulkę i bieliznę. Tak biegał w niedzielę po południu po ulicach Ełku 3-latek. Zareagował kierowca autobusu i zadzwonił pod numer alarmowy. Zaopiekował się też chłopcem do czasu przyjazdu patrolu. Policjanci zaczęli wyjaśniać okoliczności tej sytuacji, a przed wszystkim ustalać miejsce zamieszkania dziecka. Po kilkudziesięciu minutach do radiowozu podszedł szukający dziecka ojciec. Jak się okazało, 3-latkiem opiekował się wujek. Chłopiec miał wykorzystać chwilową nieobecność opiekuna w pokoju i oddalić się z mieszkania. Zarówno ojciec, jak i wujek byli trzeźwi. Sprawa trafi do sądu rodzinnego i nieletnich. Dzielnicowi będą monitorować sytuację rodzinną. **pt**

SZPITAL WYJAŚNIA

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie oświadcza, że wszystkie badania wymazów pobranych od pracowników będących w kwarantannie dały wynik ujemny.

— Do tej pory tylko u dwóch pracowników potwierdzono zakażenie COVID-19. Niemniej zakażenia te nastąpiły poza szpitalem i nie były w żaden sposób związane z pracą w WSS w Olsztynie. Obecnie nie mamy żadnego potwierdzonego przypadku zakażenia COVID-19 w naszej placówce i możemy traktować Szpital Wojewódzki jako bezpieczny zarówno dla pracowników, jak i pacjentów — informuje Przemysław Prais, rzecznik prasowy WSS w Olsztynie. Przypomnijmy, że grupa pracowników szpitala została objęta kwarantanną po szkoleniu BHP, w którym udział brała także lekarka, u której niedługo po tym spotkaniu wykryto zakażenie. Do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o sprowadzeniu zagrożenia epidemiologicznego przez dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie. Jeśli chodzi o drugą ze wspomnianych przez rzecznika szpitala osób, u których dotąd wykryto zakażenie koronawirusem, to jest to ordynator jednego z oddziałów, który przebywał jakiś czas w Austrii. Mężczyzna po powrocie z wakacji nie wykonywał żadnych czynności służbowych na terenie szpitala. Trafił do placówki w Ostródzie. **dbp**

196200TBS-L-K

eprasa.pl 4c8c69bfdb

WIELKANOC INNA NIŻ WSZYSTKIE

ELBLĄG Dla wielu rodzin święta to jedna z niewielu okazji w roku, kiedy mogą spotkać się w pełnym gronie. Obecna sytuacja sprawiła, że wspólne świętowanie nie dojdzie tym razem do skutku. Ta Wielkanoc będzie inna niż wszystkie. Czego nas nauczy?

Moja mama wyjechała dwa lata temu do Wielkiej Brytanii i od tamtego czasu nie spędziłyśmy żadnych świąt razem. Ostatnia Wigilia była dla mnie trudna, więc ucieszyłam się na wiadomość, że mama przyjedzie w tym roku na Wielkanoc do Polski — zaczyna Martyna. — Nasza rodzina jest mała i zwykle spędzaliśmy święta we czwórkę: ja, mama, jej brat i dziadek. Dziadka nie ma z nami już od roku, a wujek nie założył nigdy własnej rodziny. Przyjazd mamy miał być okazją do tego, by na te kilka dni zapanowała dawna atmosfera, żebyśmy znów mogli poczuć się jak rodzina w tak ważnym czasie, jakim są święta. Niestety, epidemia koronawirusa pozbawiła nas tej możliwości. Po raz kolejny spędzimy ten czas osobno — przyznaje z przygnębieniem.

Jak mówi, od dwóch lat mieszka sama. — Przyzwyczaiłam się, ale czasem zwyczajnie smutno wracać do pustego mieszkania. Tak czułam się jeszcze, zanim to wszystko się zaczęło, a teraz? Od początku marca pracuję zdalnie, wychodzę tylko wtedy, kiedy to naprawdę konieczne — opowiada. — Nie widziałam się ze znajomymi ani bliskimi i w najbliższym czasie nie zapowiada się, żeby miało się to zmienić. Wiadomo, wszyscy czują się teraz przytłoczeni i sfrustrowani, więc wiem, że nie jestem wyjątkiem.

Fot. archiwum prywatne

Sonia: W te świąteczne dni na pewno będę miała chwile słabości

Mirosława: Wierzę, że jeszcze niejedne piękne święta przed nami

— Chociaż Wielkanoc nie jest dla mnie tak klimatyczna jak Boże Narodzenie, to nigdy nie spędziłam ich poza domem rodzinnym i jeszcze jakiś czas temu nie wyobrażałam sobie, że mogłoby się to zmienić — mówi nasza kolejna rozmówczyni.

Sonia nie może odwiedzić swoich bliskich — zarówno jej dziadkowie, jak i tata, który przeszedł jakiś czas temu chemioterapię, są w grupie podwyższonego ryzyka.

— Dziś mam ogromne poczucie straconego czasu, kiedy myślę o każdym weekendzie i wolnych od pracy dniach, które mogłam spędzić z dziadkami lub chorym tatą — przyznaje. — Mimo że dziś najnowsze technologie ułatwiają nam szybki kontakt, to nawet wideorozmowy nie są w stanie zastąpić kontaktu z najbliższymi twarzą w twarz, kiedy możemy ich przytulić, dotknąć... To będę wyjątkowo trudne święta dla wielu osób.

Mirosława kilka dni temu wróciła z zagranicy. Przebywa w domowej kwarantannie.

— Dla mnie w tym roku święta będą smutne i wiem, że nie tylko dla mnie. Wielkanoc zawsze spędzaliśmy rodzinnie — wspólnie śniadanie, spacer, rozmowa — wspomina. — Jeszcze jak dzieci były małe i żył mój mąż, sporządzaliśmy wspólnie listę potraw na święta, razem robiliśmy zakupy, porządki... Był to czas przygotowań, ciepła i radości — opowiada. — Trójka moich dzieci to już dorosłe osoby, dzielą nas setki kilometrów, ale każde święta spędzaliśmy razem. Każdy kolejno organizował je w swoim domu i zawsze w tym wyjątkowym czasie byliśmy blisko. Tym razem nie będzie mi dane uściskać syna, starszej córki, która jest w piątym miesiącu ciąży i najmłodszej córki, która mieszka najbliżej, ale ze względu na przymusową kwarantannę, nie uda nam się spotkać. Nawet kiedy miną te dni, w których mam kategoryczny zakaz opuszczania miejsca zamieszkania, nie będę mogła odwiedzić mojej mamy, ponieważ w związku z przebytym zawałem serca i wylewem jest w grupie ryzyka.

Jak nasze rozmówczynie mają zamiar spędzić nadchodzące święta?

— Wielkanocy w tym roku nie obchodzę — oznajmia Martyna. — Zwyczajnie nie widzę w tym sensu i prawdopodobnie spędzę te dni, oglądając seriale lub czytając książkę. Smuci mnie świadomość, że moja mama jest teraz sama, nie ma nikogo bliskiego. Wiem, że bardzo liczyła na ten przyjazd i tak jak ja odliczała dni do naszego spotkania. Najgorsze jest to, że nawet nie wiemy, kiedy znowu się zobaczymy. Możemy tylko obserwować rozwój wydarzeń.

— Pogodziłam się już w miarę z tym, że te święta spędzę tylko z mężem i kotami — mówi Sonia. — Wytłumaczyłam sobie, że robię to dla dobra rodziny — mam w niej przecież wiele osób w grupie ryzyka. Nigdy nie wybaczyłabym sobie, gdybym to ja miała im zaszkodzić. Na co dzień pracuję z ludźmi i nie mam stuprocentowej pewności co do swojego stanu zdrowia. Znam jednak siebie i wiem, że w te świąteczne dni na pewno będę miała chwile słabości.

W tym roku to Mirosława wraz ze swoim partnerem miała organizować święta i od wielu miesięcy planowali przyjazd bliskich.

— Czasami chce mi się wyć z bezradności, ale wiem, że muszę być silna i odpowiedzialna dla moich dzieci, dla mojej wnuczki, która niebawem przyjdzie na świat. Z całego serca wierzę, że jeszcze niejedne piękne święta przed nami. Wszyscy mamy też świadomość, że ta rozłąka jeszcze bardziej zbliży nas do siebie i pozwoli jeszcze bardziej doceniać spędzany wspólnie czas. Wiem, że wiele rodzin spędzi tę Wielkanoc z daleka od swoich bliskich, mam jednak nadzieję, że te trudne chwile wiele nas nauczą i wpłyną na naszą hierarchię wartości. Życzę każdemu, mimo wszystko, chociaż odrobiny radości w tych nadchodzących dniach i umiejętności dostrzegania piękna w nawet najbardziej niepozornych chwilach spędzonych w rodzinnym gronie.

KAMILA KORNACKA
k.kornacka@dziennikelblaski.pl

Dziennik Elbląski zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

ZBIERAJĄ UŻYWANE LAPTOPY, ŻEBY PRZEKAZAĆ DZIECIOM

Rodziny wielodzietne i te, których nie stać na własny komputer, mają teraz poważny problem. Brak sprzętu uniemożliwia bowiem korzystanie z lekcji online.

Na szczęście, jak się okazuje, są osoby i stowarzyszenia, które takim rodzinom chcą pomóc. Zdalne nauczanie, które spadło na wszystkich jak grom z jasnego nieba, wymaga jednej, ale ważnej rzeczy — odpowiedniego sprzętu, czyli komputera. Największy problem mają pod tym względem rodziny wielodzietne, w których zazwyczaj jest jeden komputer. I jak w tej sytuacji troje dzieci ma uczyć się w tym samym czasie na jednym sprzęcie? Stowarzyszenie Tu Elbląg postanowiło pomóc w rozwiązaniu tych problemów i ogłosiło zbiórkę używanego sprzętu.

Fot. Pixabay

Stowarzyszenie Tu Elbląg ogłosiło zbiórkę sprzętu

— Chcemy nazbierać tabletów i laptopów, bo niestety nie wszystkie dzieci mają dobry dostęp do tego sprzętu — mówi Jerzy Dudek, przewodniczący Stowarzyszenia Tu Elbląg. — Poza tym, patrząc na perspektywy ogólnoświatowe, to ja nie widzę szansy na to, że dzieci po świętach wrócą do szkół, a przecież muszą się jakoś uczyć. Chcemy w pierwszej kolejności wspomóc elbląski Dom Dziecka, później jeśli będziemy mieli większe możliwości, czyli więcej laptopów, to chcemy wspierać poszczególne rodziny.

Wszystkie osoby, które mają nieużywane tablety czy laptopy, mogą zgłosić się do stowarzyszenia i przekazać sprzęt tak potrzebny uczniom, którzy go nie mają. **k**

REKLAMA

Burmistrz Miasta i Gminy Frombork podaje do publicznej wiadomości, że zostały wywieszone na tablicach Urzędu Miasta i Gminy we Fromborku wykazy dotyczące dzierżawy i najmu nieruchomości stanowiących własność gminy Frombork. Wykazy te znajdują się również na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Frombork oraz w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem www.frombork.samorzady.pl.

20320see1-a-M

eprasa.pl 4c8c69bfdb

NAJGORSZE JESZCZE PRZED NAMI

RYNEK W czas epidemii wchodziliśmy z 49,5 tys. bezrobotnymi w regionie. To już przeszłość. Pandemia wpływa na rynek. Pracownicy powiatowych urzędów pracy obawiają się, że za chwilę statystyki poszybują w górę. Jak sytuacja wyglądała w marcu?

Fot. Ewa Lubińska

Powiatowy Urząd Pracy w Lidzbarku Warmińskim obsługuje klientów przez okienko oraz przez internet

BARTOSZYCE

Od 2 do 26 marca 2020 r. zarejestrowały się 283 osoby, z czego elektronicznie 84. Analogicznie w marcu 2019 r. zarejestrowało się 319 osób. Sytuacja firm w powiecie uległa drastycznej zmianie. Pracodawcy wskazują przede wszystkim spadek obrotów od 50 proc. do nawet 70 proc. Część pracowników przebywa na zasiłkach opiekuńczych lub L-4. Na razie żadna firma nie ma przestojów, lecz w związku z brakiem zleceń i zamówień nie są w stanie określić, co się stanie w kwietniu. Na razie nie planują zwolnień grupowych, firmy będą posiłkowały się wysyłaniem pracowników na zaległe urlopy, lecz jeśli sytuacja w miarę szybko się nie ustabilizuje, nie wykluczają redukcji zatrudnienia. Żadna z firm do 27 marca nie powiadomiła PUP o zwolnieniach grupowych.

ELBLĄG

Aktualnie w Powiatowym Urzędzie Pracy w Elblągu możliwa jest wyłącznie rejestracja elektroniczna. Według przesłanego przez PUP zestawienia, liczba rejestrujących się spadła. W Elblągu w styczniu zarejestrowało się 591 osób, w lutym 500, a w marcu 419. Jedyny wzrost odnotowano w przypadku osób powyżej 50. roku życia – o 10 zarejestrowań więcej niż w lutym. W powiecie elbląskim w styczniu zarejestrowało się 441 osób, a w lutym i w marcu po 272. Wzrost odnotowano w przypadku osób w przedziale wiekowym 31-50 i powyżej 50. roku życia – kolejno o 13 i 7 zarejestrowań więcej. Łącznie w elbląskim PUP zarejestrowały się 1032 osoby w styczniu, 772 w lutym i 691 w marcu. Dla porównania, w marcu 2020 roku zarejestrowało się o 99 osób więcej niż rok temu.

EŁK

— Jak na razie rejestrują się pojedyncze osoby. Zdajemy sobie sprawę, że najgorsze jeszcze przed nami i lawina ewentualnych zwolnień jeszcze nie ruszyła — mówi Dariusz Kuprewicz, dyrektor PUP w Ełku.

Szef lokalnego urzędu pracy przypomina, że z racji obostrzeń związanych z epidemią urząd pracuje w znacznie ograniczonym zakresie. Rejestracje odbywają się drogą internetową. Istnieje możliwość pobrania kart, które należy wypełnić i wrzucić do specjalnej skrzynki przez budynkiem urzędu. Ma także dobrą informację dla mikroprzedsiębiorców. Urzędy pracy, dzięki zastrzykowi z budżetu centralnego, mają możliwość udzielania pożyczek w wys. 5 tys. zł dla mikroprzedsiębiorców. Będzie ona bezzwrotna, jeżeli taki przedsiębiorca utrzyma przez 3 miesiące tylu samo pracowników, ilu zatrudniał zgodnie ze stanem na 29 lutego.

GIŻYCKO

— Obecnie rejestracja osób bezrobotnych w urzędzie jest utrudniona, możliwa jest tylko droga telefoniczno-elektroniczna, korespondencyjna, a przecież nie wszyscy mają możliwości techniczne, żeby to zrobić — mówi Anna Skass,dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Giżycku. — W zeszłym tygodniu (ostatni tydzień marca - red.) ok. 180 osób telefonicznie zadeklarowało chęć zarejestrowania się jako osoby bezrobotne. Jeśli chodzi o oferty pracy, także działamy „na telefon", ale niektóre branże pracują w miarę normalnie, np. budowlana, więc pośredniczymy w tej kwestii jak zwykle, tyle że zdalnie.

LIDZBARK WARMIŃSKI

W marcu Powiatowy Urząd Pracy w Lidzbarku Warmińskim nie odnotował jeszcze znacznego wzrostu bezrobocia w związku z panującą sytuacją epidemiologiczną. Zarejestrowało się 211 osób, ale w lutym liczba bezrobotnych w powiecie lidzbarskim wynosiła 1825, a w marcu 1835, więc PUP odnotował wzrost o 10 osób. Jednak urzędnicy nie wykluczają pogorszenia sytuacji na lokalnym rynku pracy i możliwości utraty pracy przez wiele osób.

Do lidzbarskiego urzędu zgłaszają się pojedynczy pracodawcy, którzy rozważają konieczność zwolnień zatrudnionych pracowników, jednak podjęcie ostatecznej decyzji uzależniają od wejścia w życie wsparcia, które wprowadzić ma tzw. tarcza antykryzysowa.

— Powiatowy Urząd Pracy w Lidzbarku Warmińskim gwarantuje swoim klientom, którzy chcą się zarejestrować się w urzędzie pracy i uzyskać m.in. tytuł do ubezpieczenia zdrowotnego, czy też prawo do zasiłku — twierdzi Bożena Romasz, dyrektor lidzbarskiego PUP. — Powiatowy Urząd Pracy w Lidzbarku Warmińskim, poza obsługą elektroniczną, daje także możliwość załatwienia spraw w swojej siedzibie.

Urząd przyjmuje klientów przez specjalnie do tego wyznaczone „okienko", ponadto w przedsionku przygotowane jest stanowisko do wypełnienia dokumentów.

— Zdarzały się niestety przypadki prób rejestracji osób bezpośrednio po powrocie z zagranicy w siedzibie urzędu, pomimo obowiązku kwarantanny domowej — kontynuuje dyrektor Bożena Romasz. — Przypominamy, że osoby przebywające na kwarantannie domowej, mogą zarejestrować się elektronicznie. Z takiej możliwości w marcu według stanu na 27 marca 2020 ze 173 osób rejestrujących się skorzystały jedynie 23 osoby.

NIDZICA

— Od stycznia 2020 roku liczba osób bezrobotnych rejestrujących się w urzędzie pracy wyniosła 354 osoby (stan na dzień 27 marca 2020 r.), z tego w marcu – 79 osób z różnych branż. Liczba osób wracających z zagranicy i rejestrujących się w urzędzie wyniosła odpowiednio w styczniu — 12 osób, w lutym — 4 oraz w marcu 6. Analizując poprzedni okres sprawozdawczy tj. 2019 liczba osób bezrobotnych na dzień 31 marca 2019 roku wyniosła 488 osób, więc porównując te dwa okresy nie zauważyliśmy znacznego wzrostu osób rejestrujących się w obecnej sytuacji związanej z panującym koronawirusem COVID-19 — mówi Aleksandra Nowogórska, dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Nidzicy.

Do tej pory nie ma zgłoszenia o zamiarze grupowego zwolnienia pracowników. Jednakże od początku kwietnia jest zwiększona rejestracja osób, które straciły pracę.

— Rejestrują się osoby, które miały umowę czasową do końca marca. Pracodawcy nie przedłużyli z nimi umowy — mówi Aleksandra Nowogórska.

Większość pracodawców stara się utrzymać całą załogę, inni ograniczają produkcję.

— Pracodawcy czekają na razie na to, jak zadziała pomoc państwa — mówi dyrektor i dodaje, że pracodawcy mają świadomość tego, że zwolnienie załogi nie jest dobrą decyzją, bo potem trudno będzie na nowo rozpocząć produkcję.

Poprzez rejestrację osób bezrobotnych będzie widać, co się dzieje w zakładach pracy. Mam nadzieję, że rządowy program pomocy przedsiębiorcom wstrzyma zwolnienia związane z sytuacją epidemiologiczną. Trwają także powroty do kraju. Osoby te rejestrują się w urzędzie pracy. Rejestracja odbywa się całodobowo, przez internet — zaznacza Aleksandra Nowogórska.

OLECKO

— Na razie nie zauważam jakiegoś szczególnego wzrostu rejestracji osób bezrobotnych, ale obawiam się, że nastąpi to w pierwszych dniach kwietnia — mówi Celina Górska, dyrektor PUP w Olecku. — Wyniknie chociażby z tego, że 31 marca wielu pracownikom kończą się umowy o pracę. Po drugie wstrzymane są wszelkie umowy dotyczące miejsc pracy, które myśmy organizowali, czyli roboty publiczne, prace interwencyjne i staże. Obecnie pracodawcy nie są tym zainteresowani.

OLSZTYN

— Coraz więcej osób się rejestruje — potwierdza Katarzyna Pietkiewicz, dyrektor Urzędu Pracy Powiatu Olsztyńskiego. — Mamy już też 87 wniosków z Olsztyna i powiatu olsztyńskiego o udzielenie 5 tys. złotych pożyczki na pokrycie kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, która przewidziana jest dla mikrofirm w tzw. tarczy antykryzysowej.

Tempo, w jakim przybywa bezrobotnych, może przerażać. W pierwszych dwóch dniach kwietnia w urzędzie pracy zarejestrowały się 104 osoby z Olsztyna, co stanowi aż jedną trzecią wszystkich zarejestrowanych w marcu. Podobnie było w powiecie olsztyńskim. W kwietniu złożono już 68 wniosków, podczas gdyby w marcu było wich sumie 216 osób.

SZCZYTNO

W Powiatowym Urzędzie Pracy w Szczytnie nie odnotowano jeszcze wzrostu rejestracji.

— W związku z wykluczeniem możliwości osobistej rejestracji w celu uzyskania statusu bezrobotnego, istnieje możliwość jedynie pełnej rejestracji elektronicznej za pośrednictwem platformy praca.gov.pl — informuje Wiesława Napiórkowska, zastępca dyrektora PUP w Szczytnie. — Nie odnotowaliśmy wzrostu rejestracji, ale może to być spowodowane tym, że nie każda osoba, która chce się zarejestrować, ma profil zaufany i umie dokonać takiej rejestracji przez internet. Poza tym część osób powracających za zagranicy jest jeszcze objęta kwarantanną i przez te 14 dni nie mogą się rejestrować. Myślę, że wzrost rejestracji bezrobotnych będzie widoczny za kilka tygodni. Od 16 do 20 marca pełnej rejestracji elektronicznej dokonały 23 osoby.

zebrali dziennikarze Gazety

eprasa.pl 4c8c69bfdb

KTO NIE NOSI, TEN ROZNOSI

ZDROWIE\\\ Z inicjatywą wyszła Dagmara Omieczyńska-Nastaj, iławska lekarka, która propaguje noszenie maseczek, ich właściwe użytkowanie oraz dezynfekowanie. Chciałaby, żeby w każdym sklepie, w miastach i na wsiach, ludzie nosili maseczki.

Informacji na temat skuteczności noszenia maseczek jest wiele. Często skrajnie różnych. Odrobina wiedzy i zdrowy rozsądek wystarczą, aby jedna maseczka rzeczywiście była skuteczna. Nie bez powodu ruszyło pospolite ruszenie w szyciu maseczek, dostarczaniu ich do szpitali i innych miejsc, gdzie są niezbędne. Czy powinien nosić je każdy? Na to pytanie odpowiada lekarz Dagmara Omieczyńska-Nastaj.

— Jestem lekarzem. Proszę, zróbmy kampanię „maseczkową" w naszym regionie, to takie ważne. Promujmy dbanie o siebie wzajemnie, czyli noszenie maseczek na zakupy.

Kiedy idziemy pustym chodnikiem, maseczka nie jest potrzebna. Można ją zdjąć. Kampania skierowana jest do klientów sklepów, aptek, pacjentów podczas wizyt u lekarza. To miejsca, gdzie mając założoną maseczkę, chronimy personel, sprzedawców, innych klientów.

— Maseczka nie chroni przed zachorowaniem, nie jest przepustką do biegania po mieście, trzeba ją nosić podczas zakupów, wizyt u lekarz — podkreśla pani Dagmara.

I dodaje: — Nosząc ją, zabezpieczasz osoby starsze, personel, wszystkich tych którzy muszą pracować. Według mnie, noszenie maseczki w wyżej wymienionych sytuacjach może znacząco powstrzymać to, co się dzieje.

W Polsce dopiero buduje się świadomość zagrożenia. Restrykcyjne obostrzenia weszły w życie niedawno. Instrukcje postępowania podczas zakupów są świeżej daty.

Sklepy spożywcze, apteki, drogerie, stacje benzynowe są czynne. I każdy zapewne chce, żeby tak zostało. To są miejsca do zaspokojenia minimalnych, lecz niezbędnych potrzeb. Dlatego należy dbać o ich personel, aby za moment nie okazało się, że nie dane nam będzie kupić chleba. Jedna maseczka to ogromna bariera. Dokładnie na ten moment, gdy robimy zakupy. Ochrona innych i własna.

Stąd pomysł na kampanię pod hasłem: „Kto nie nosi, ten roznosi". To przede wszystkim akcja, w której nośnikiem informacji są plakaty, które powinny pojawić się...

Fot. freepik

Maseczki ochronne powinny być noszone m.in. podczas zakupów

— Od wielkiego marketu do małego sklepiku na wsi — podkreśla pani Dagmara. — To nie obciach, to nowy trend, który powinien być wszechobecny.

Wciąż podważana jest skuteczność wielorazowych maseczek. Istnieje obawa, że ludzie poprzez niewłaściwe użytkowanie zrobią sobie więcej krzywdy, niż gdyby tej maseczki nie mieli.

— To kwestia edukacji, instrukcji, wyraźnych wskazówek, jak i kiedy nosić, w jaki sposób zdejmować, potem prać, prasować... — mówi pani Dagmara. — Skoro maseczki są obecnie towarem najbardziej pożądanym, deficytowym, to gdy ten towar zdobędziemy, musimy wiedzieć, jak go właściwie używać. Stąd moje instrukcje, rysunki, plakaty, infografiki i prośba, aby wisiały, gdzie to tylko możliwe. Moja inicjatywa spotkała się z aprobatą Urzędu Miasta w Iławie i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Iławie. To mnie niesamowicie cieszy, że akcja nabiera rozpędu. Wspólnie przygotowaliśmy plakaty informacyjne i chcemy, żeby zobaczyło je jak najwięcej osób. Żeby sprzedawcy powiesili je w swoich sklepach, dawali je swoim klientom, żeby trafiły do sołtysów.

— Na co dzień jestem specjalistą chorób płuc z 30-letnim stażem pracy, ordynatorem Oddziału Pneumonologii w Szpitalu Specjalistycznym w Prabutach — mówi Ewa Kundzicz-Korol. — Na temat koronawirusa jeszcze wielu rzeczy nie wiemy, nie ma na chwilę obecną skutecznego leku ani szczepionki. Jedno jest pewne: ten wirus ma taki plan, żeby zakazić ok. 25 proc. populacji na całym wiecie. Myślę, że możemy w prosty sposób pokrzyżować mu plany.

Jak mówi Ewa Kundzicz-Korol, wirus nie ma nóg, a mimo to z łatwością udało mu się rozprzestrzenić w ciągu 3-4 miesięcy na wszystkie kontynenty. — W tej chwili na całym świecie jest potwierdzonych ponad milion osób zakażonych koronawirusem i ta liczba szybko rośnie — dodaje.

Z badań nad wirusem wiemy, że wywołuje objawy u około 20-30 proc. chorych (to są te osoby, u których wykryto zakażenie), pozostałe 70-80 proc. zakażonych wirusem ma albo bardzo skąpe objawy, albo nie ma ich wcale i to oni są nogami wirusa. Nieświadomi zakażenia zarażają innych w pracy, sklepie, autobusie.

PRZY NOSZENIU MASEK NALEŻY BEZWZGLĘDNIE PAMIĘTAĆ O PRZESTRZEGANIU NASTĘPUJĄCYCH ZASAD:

- dbać o higienę rąk — ręce należy zdezynfekować lub umyć przed nałożeniem maski oraz po jej zdjęciu; maska powinna zakrywać usta i nos; maska niezakrywająca nosa nie działa;
- założonej maski nie przesuwać, unikać dotykania zewnętrznej powierzchni;
- maskę, która przesiąknie, należy zmienić zachowując higienę rąk;
- maskę należy zdejmować trzymając za troczki/zauszniki i unikając dotykania zewnętrznej i wewnętrznej strony maski;
- użytą maskę należy traktować jako skażoną wirusem — maski jednorazowe wyrzucić do pojemnika na śmieci, maskę materiałową wyprać w wysokiej temperaturze z dodatkiem detergentu, przechowywać w opakowaniu zabezpieczającym przed kontaktem z nią innych osób, dbać o higienę rąk.

WCZORAJ W UKRAINIE RZĄD WPROWADZIŁ KOLEJNE OBOSTRZENIA ZWIĄZANE Z EPIDEMIĄ KORONAWIRUSA. UKRAIŃCY NIE BĘDĄ MOGLI M.IN. PRZEBYWAĆ W MIEJSCACH PUBLICZNYCH BEZ MASECZEK OCHRONNYCH ORAZ ODWIEDZAĆ PARKÓW.

Amerykańska agencja rządowa Centers for Disease Control and Prevention wydała komunikat zalecający noszenie masek materiałowych w miejscach publicznych. Zaleca noszenie masek wykonanych z tkaniny w miejscach publicznych, w których inne środki dystansowania społecznego są trudne do utrzymania (np. w sklepach spożywczych i aptekach), szczególnie w obszarach o znacznym zasięgu społecznym. Maski materiałowe mogą być również wykonane z artykułów dostępnych w domach. Ze względu na ograniczony dostęp maski medyczne (chirurgiczne i filtrujące) powinny nadal być przeznaczone przede wszystkim dla pracowników medycznych i osób sprawujących opiekę nad osobami z COVID-19. Amerykańska specjalistka uważa, że w pomieszczeniach noszenie masek ochronnych, nawet tych zwykłych, może być przydatne. „Zwykłe maski nie uchronią przed znajdującymi się w powietrzu drobnymi cząsteczkami, bo nie mają odpowiedniej filtracji. Mogą jednak chronić przed powietrzem wydychanym na wprost z dużym impetem" — podkreśla.

— Wszyscy jesteśmy obecnie wyczuleni i wiemy doskonale, że należy unikać osób z objawami infekcji, odsuwamy się na bezpieczną odległość od tych, co kaszlą i kichają, ale jak chronić się od tych, co wyglądają na całkiem zdrowych? — pyta pani Ewa. I odpowiada: — Wirus znajduje się w ich ślinie i wydostaje się w postaci aerozolu podczas mówienia i oddychania. Tak więc bezobjawowi zakażeni są niświadomymi sprzymierzeńcami wirusa.

Jak się przed tym chronić? Noszenie maseczek ochronnych (nawet takich uszytych samodzielnie z bawełny) przez wszystkich pozwoli ograniczyć rozprzestrzenianie się wirusa. Z jednej strony powstrzyma wydychanie wirusa przez bezobjawowych zakażonych, a z drugiej strony ograniczy wdychanie powietrza, w którym może unosić się aerozol z wirusami. Poza tym noszenie maseczki chroni nas również przed niewiadomym dotykaniem twarzy, bo to także sposób na dostarczanie wirusa do nosa, ust i oczu. Ważne, żeby te maseczki umiejętnie zdejmować, bez dotykania jej zewnętrznej powierzchni, oraz wypranie jej w wodzie z detergentem i wyprasowanie gorącym żelazkiem. Po takim zabiegu ponownie można jej bezpiecznie użyć.

— Tak więc moja prośba na dziś jest taka: szyjmy maseczki i nośmy je wszyscy, kiedy wychodzimy z domu: do sklepu, do lekarza, do pracy. Nie bądźmy sprzymierzeńcami wirusa. Razem możemy go pokonać. Pomóżcie pokrzyżować mu plany — zachęca Ewa Kundzicz-Korol. — Nasz plan jest zupełnie inny — pokonać go i przeżyć, i jak najszybciej wrócić do normalnego życia. Tylko działając razem, damy radę. Przechytrzyj wirusa, noś maseczkę — to moje przesłanie na dziś. Ja i moi bliscy już noszą.

ALINA LASKOWSKA
a.laskowska@gazetaolsztynska.pl

Na stronie obok publikujemy plakaty przygotowane przez uczestniczkę kampanii „Kto nie nosi, ten roznosi" lekarki Dagmary Omieczyńskiej-Nastaj.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 4c8c69bfdb

NASZA AKCJA: WYTNIJ I POWIEŚ!

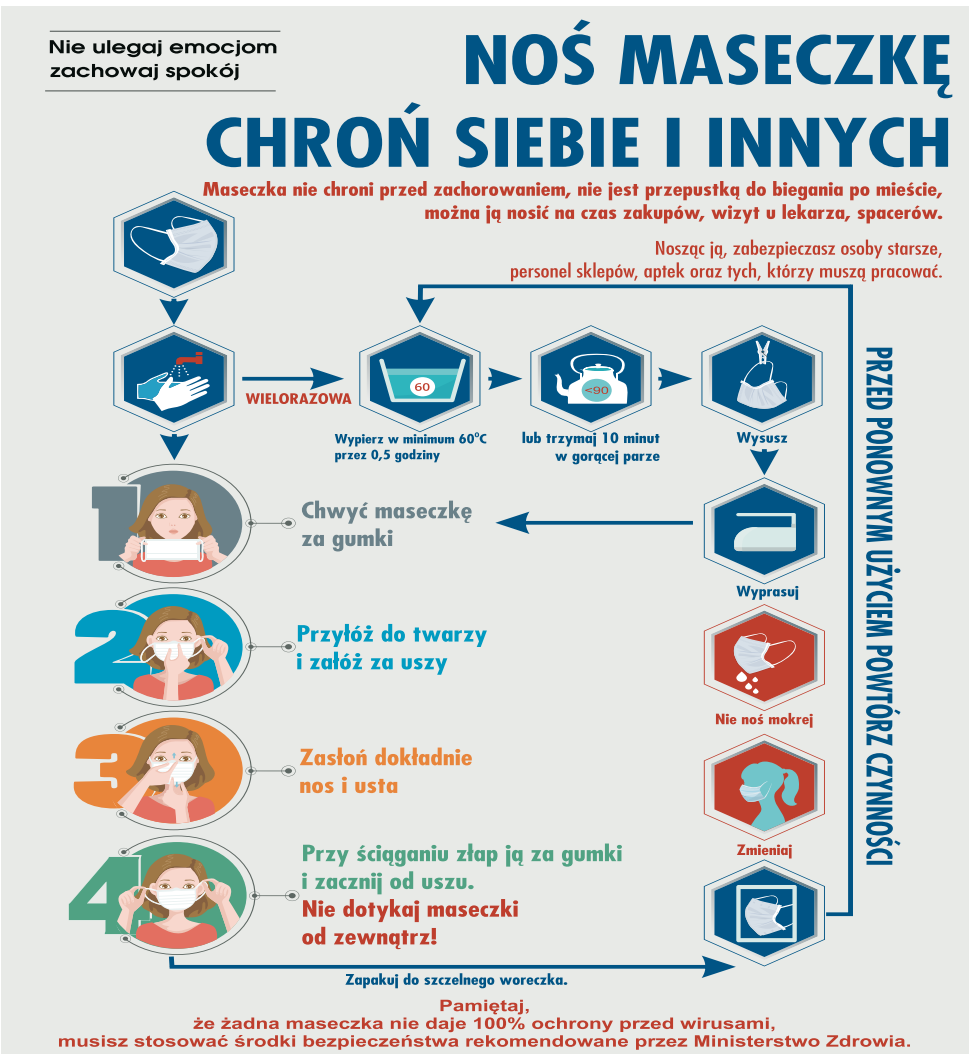

eprasa.pl 4c8c69bfdb

ŁYDKA GRUBASA BRONI DYREKTORA

OSTRÓDA\\\ Zespół Łydka Grubasa wystosował petycję do burmistrza Ostródy. — Po naszym koncercie, który był transmitowany online z Centrum Kultury, konsekwencje grożą jego dyrektorowi. Nie zgadzamy się z zarzutami kierowanymi pod jego adresem.

Fot. archiwum

Julian Pawłowski, dyrektor CK w Ostródzie

Fot. Archiwum zespołu

Koncert Łydki Grubasa był transmitowany online z ostródzkiego amfiteatru

Przypomnijmy. Koncert odbył się w sobotę 21 marca. Był transmitowany online, bez publiczności. Jego transmisję można było oglądać na kanale zespołu na Youtube. W amfiteatrze było obecnych w tym czasie (łącznie z zespołem) 12 osób (dane policji). Zespół tak zapraszał swoją publiczność na ten koncert: — Z racji koronoszajsu zwracamy się do Was, posiedźcie w domu. Szanujmy zdrowie i życie innych, poza tym, im skuteczniej zareagujemy, tym szybciej załatwimy drania i wrócimy do normalności. Ale żeby nie było Wam nudno, to zrobimy to, co możemy najlepszego w tej sytuacji. Zapraszamy was na koncert online...

I zagrali w amfiteatrze w Ostródzie przed siedmioma kamerami i 10 tysiącami internautów. Jednak koncertu nie skończyli, bo wkroczyła policja i go przerwała...

— Koncert miał być dużo dłuższy i obfitujący w szerszą interakcję, natomiast czynniki zewnętrzne nie pozwoliły nam do końca wykonać wszystkiego — napisał zespół w swoim oświadczeniu. — Po prostu przyjechała policja i zrobiła porządek. Panowie policjanci byli przemili i tak pozwolili nam na bardzo dużo, skończyło się na spisaniu po koncercie wszystkich obecnych. Mamy wielką nadzieję, że ofiarą nie będzie zarządzający obiektem, który wykonując swoją misję szerzenia kultury, pozwolił nam użyczyć pomieszczenia.

Jak informuje policja, koncert został przerwany na polecenie burmistrza, bo jego zdaniem, obiekt publiczny, a takim jest amfiteatr, powinien być zgodnie z obowiązującymi przepisami zamknięty w czasie epidemii. I teraz dyrektor Centrum Kultury w Ostródzie może ponieść konsekwencje, że się na taki koncert zgodził. Mówi się nawet o zwolnieniu dyscyplinarnym. Na pytanie w tej sprawie zadane burmistrzowi drogą elektroniczną odpowiedzi jeszcze nie otrzymaliśmy.

— Nie otrzymałem żadnego pisma w tej sprawie — mówi Julian Pawłowski, dyrektor CK w Ostródzie. — Wiem natomiast, że burmistrz rozesłał zapytanie o opinię do stowarzyszeń w związku z zamiarem zwolnienia mnie dyscyplinarnie.

Wątpliwości budzi sam podwód, bo pojawia się pytanie, czy amfiteatr powinien być zamknięty dla publiczności, czy w ogóle. W tej sytuacji zespół Łydka Grubasa wystosował petycję do burmistrza Ostródy w obronie dyrektora Centrum Juliana Pawłowskiego, prosząc o pozostawienie go na zajmowanym stanowisku, gdyż do żadnego przekroczenia przepisów nie doszło. Zgodnie z rozporządzeniem ministra zdrowia z 20 marca, wprowadzono czasowe ograniczenie działalności „twórczej związanej z wszelkimi zbiorowymi formami kultury i rozrywki". Odbyty koncert online nie wypełniał przesłanek zbiorowej formy, bo nie był występem artysty na żywo przed publicznością. Zarzuty wobec dyrektora są więc zdaniem zespołu nieuzasadnione i pozbawione podstawy prawnej.

W petycji czytamy też m.in.: — Wydarzenia online, które odbywają się w sytuacji niemal powszechnej kwarantanny i próśb pozostania w domach, zyskały olbrzymią popularność (...). Byliśmy przekonani, że nasze wydarzenie ma wymiar jak najbardziej pozytywny i służy powszechnemu dobru (...). Do chwili obecnej koncert dotarł już do 90 tysięcy odbiorców. Oprócz Polski, z takich krajów, jak Wielka Brytania, Niemcy, Holandia, Francja, Włochy, Portugalia, Kanada czy USA. Odzew ze strony fanów otrzymaliśmy wręcz epicki, są to praktycznie same podziękowania za to, że w trudnym czasie niesiemy im radość — pisze Łydka Grubasa. — Postawa pana dyrektora zasługuje raczej na pochwałę niż naganę. Dodatkowo korzyści społeczne przemawiają zdecydowanie na jego korzyść.

Pod petycją zespół zbiera podpisy w internecie i prześle burmistrzowi po zakończonej zbiórce. Oświadczenie na stronie internetowej opublikowało też Centrum Kultury w Ostródzie.

— W związku z transmisją występu zespołu „Łydka Grubasa" z sali kameralnej amfiteatru w Ostródzie informujemy, że byliśmy jednym z organizatorów tego wydarzenia - produkcji i podjęliśmy wszelkie działania celem zapewnienia bezpieczeństwa uczestnikom ww. transmisji (których notabene było 13 osób) — czytamy w oświadczeniu Centrum. Z informacji i interpretacji Ministerstwa Kultury dot. komunikatu ministra kultury i dziedzictwa narodowego z dnia 11 marca 2020 roku w przedmiocie m.in. zawieszenia działalności instytucji kultury wynika, że wprowadzone ograniczenia oznaczają „zawieszenie organizacji wydarzeń kulturalnych z udziałem publiczności (...)".

W tej materii wypowiedział się także minister zdrowia prof. Łukasz Szumowski, gdzie jest, m.in. mowa o przyzwoleniu na organizację koncertów za pośrednictwem internetu w trakcie narodowej kwarantanny. Wydarzenie zorganizowane w amfiteatrze spełniało wszelkie znamiona tych wytycznych. Pragniemy jednocześnie podkreślić, że inicjatywa rzeczonego wydarzenia została podjęta przez nas po spotkaniu organizacyjnym w Urzędzie Miejskim dotyczącym zapewnienia atrakcji dzieciom i młodzieży przez działalność online oraz akcji #zostańwdomu. Transmisja koncertu zespołu Łydka Grubasa, jednego z najbardziej popularnych obecnie zespołów wśród młodych ludzi) była jednym z elementów tej inicjatywy. Udział tak dużej ilości odbiorców oraz opinie po transmisji świadczą o tym, że przedsięwzięcie było bardzo udane.

Obecny czas jest dla artystów i instytucji kultury szczególny. Wszelka działalność przenosi się właśnie do strefy internetowej. Nie byliśmy w tej inicjatywie jedyni. Nie chcieliśmy zamykać się w murach naszej instytucji i wyjść do społeczeństwa z pomysłem transmisji pewnych wydarzeń w internecie. Niestety, nie było dane nam tak w pełni uczynić i przez dłuższy czas zapewne nie będzie to możliwe ...

Burmistrzowi Ostródy zadaliśmy jedno pytanie: Czy dyrektorowi Centrum Kultury w Ostródzie grożą jakieś konsekwencje służbowe w związku z zorganizowanym w amfiteatrze 21 marca koncertem Łydki Grubasa? Na odpowiedź czekamy.

BARBARA CHADAJ-LAMCHO

TAK PISZĄ O SOBIE NA FB

Łydka Grubasa to zespół, który ciężko jednoznacznie zakwalifikować. Muzycznie stanowi wypadkową wszelkich gatunków rockowych, wymieszanych często w karkołomnych konfiguracjach. Tekstowo to bieżąca publicystyka ubrana w humorystyczny, sarkastyczny, czasem dosadny tekst. Mieszanka ta gwarantuje mnóstwo gitarowej energii, bardzo pozytywną aurę płynącą ze sceny oraz dawkę śmiechu połączoną z refleksją. Grupa powstała w 2002 roku i ma na koncie trzy studyjne wydawnictwa - "Bąż Woa", "Perpetuum Debile" i "O-dur C-ból". Łydka zawsze stara się grać i brzmieć jak najlepiej. Priorytetem jest też wzajemny szacunek oraz więź z publicznością wyrażone tak, aby na ich koncercie każdy mógł poczuć się jego częścią i pełnym uczestnikiem. Bez barier, murów – po prostu rock'and'rollowo.

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 4c8c69bfdb

SPRZEDAM

mieszkania

JEZIORANY, Centrum, Kopernika, 19,8 m2, 43000 zł, 1 pok., Kawalerka na niskim parterze- w piwnicy. Do remontu. Ogrzewanie i ciepła woda miejska. Wspólnota - niski czynsz 163 zł.Mieszkanie wymaga remontu, zapraszam tel. 602 313 371, *MS-1633/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Mickiewicza 14, 139,49 m2, 694260 zł, 3 pok., Mieszkanie na I piętrze, w Centralnym, ruchliwym miejscu Olsztyna róg ul. Kościuszki a Mickiewicza. Wymaga remontu, ale ma biznesowy potencjał. Cena 4.977zł/m.kw. Puste, wolne od zaraz tel.602 313 371, *MS-1643/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Mieszkanie II poziomowe w domku szeregowym skrajnym. Po kapitalnym remoncie. Działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn. pl Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, Plac Konstytucji, 28 m2, 165000 zł, 1 pok., Kawalerka na 6p/8 duży pokój , kuchnia z oknem , łazienka , piwnica . Czynsz 268 zł - pełna własność . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Pstrowskiego 14, 31,94 m2, 223790 zł, 1 pok., 2006 rok, Kawalerka 31,94 m kw. wysoki parter + taras 25 m.kw. Powierzchnia całkowita 56,94 m.kw. Umeblowana, wolna od zaraz - po zapłacie całej ceny. Klucze w biurze, zapraszam. Andrzej Woźniak tel. 602313371, *MS-750/**KOM***

OLSZTYN, Nagórki, Dywizjonu 303, 35,04 m2, 215000 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie rozkładowe , parter z dużym balkonem . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, Pieczewo, Pieczewo, 55,40 m2, 285000 zł, 3 pok., 2000 rok, 3-pokoje 55m po podłodze 87 m. 5p. mieszkanie 2-poziomowe . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *22/**AS.***

OLSZTYN, Podgrodzie, Warszawska, 58,80 m2, 289000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie położone na 1p w niskim bloku , rozkładowe , środkowe , zadbane więcej www.as.olsztyn.pl , 603 584 180 Małgorzata Dyrda lic.3079, *69/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Boenigka, 60,4 m2, 349000 zł, 3 pok., 1983 rok, Mieszkanie 3-pokojowe, łazienka z oknem, balkon - po kapitalnym remoncie, do wprowadzenia. Każdy pokój osobny, kuchnia otwarta. IV p. w IV p. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, 37,51 m2, 327600 zł, 2 pok., 2019 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku wykończone pod klucz zabudowa kuchni i sprzęt AGD. W cenie garaż podziemny i parking. Położone 10 minut do centrum, 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora., *10/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 42,22 m2, 350900 zł, 2 pok., 2010 rok, Mieszkanie 2-pokojowe w nowym bloku z zabudową kuchni i agd, wykończone pod klucz z garaże podziemnym i miejscem postojowym, dobra komunikacja z miastem 2 linie autobusowe, okolice lasu i jeziora, *24/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 52,39 m2, 402000 zł, 3 pok., 2019 rok, nowe mieszkanie dwupoziomowe w nowym bloku z zabudową kuchni i sprzętem agd,garażem podziemnym i miejscem parkingowym, dogodny dojazd 2 autobusami 10 min do centrum miasta, w okolicy las i jezioro, *16/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 64,93 m2, 465000 zł, 3 pok., 2019 rok, mieszkanie 3-pokojowe dwupoziomowe wykończone pod klucz z zabudową kuchni i sprzętem agd garażem podziemnym i parkingiem. dogodny dojazd 2 linie autobusowe,położone okolice lasu i jeziora, *58/**RYN***

domy | siedliska

CERKIEWNIK, Kolonia, Cerkiewnik Kolonia Gm. Dobre M, 4659 m2, 56000 zł, Istnieje możliwość uzyskania warunków zabudowy na działkę 4659 m.kw. Obok jezioro Limajno i dużo lasów. Własna studnia na działce. Cena 56 000 zł plus vat 23%, zapraszam tel. 602-313371., *KOM/**KOM***

JEDZBARK GM. BARCZEWO, Jedzbark, 90 m2, 165000 zł, 4 pok., 1990 rok, Dom letni z lat 90-tych ładnie położony do jeziora ok. 100 m działka 471m dom 90 m. Dom zadbany na ładnej działce więcej www.as.olsztyn.pl 603-584-180 Małgorzata Dyrda lic. 3079, *38/**AS.***

KONRADOWO, Wieś, Konradowo, 560 m2, 298000 zł, 5 pok., Siedlisko : Dom 185 m2 z dwoma niezależnymi wejściami po remoncie oraz murowano-drewniana stodoła , chlewik , budynek garażowy , całość ogrodzona i zadbana. Nieruchomość bez obciążeń .Polecamy, *3352S/2017/**PER***

MARCINKOWO, Gm. Purda, Marcinkowo, 222 m2, 750000 zł, 5 pok., 2003 rok, Posiadłość pięknie położona w spokojnym zielonym miejscu . Na pięknej zadbanej działce ZAPRASZAM więcej na www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *123/**AS.***

MIĘDZYLESIE, Blisko Miasta, Gm. Dobre Miasto, 122 m2, 199000 zł, 5 pok., Dom w budowie na działce 1238 m.kw. W domu woda, przy działce prąd. Stan surowy otwarty z dachem. Obok budujące się nowe domy, zapraszam tel. 602 313 371, *DS-1619/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, 153 m2, 299 zł, 5 pok., Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *42/**AS.***

OLSZTYN, Dajtki, Strąkowa, 142 m2, 650000 zł, 7 pok., 1975 rok, Dom wolnostojący na działce 516m.kw. Woda, kanalizacja, gaz, prąd, tel. dobry dojazd. Garaż na 2 samochody, cały podpiwniczony. Dom zadbany, ale wymaga zmian Zapraszam zainteresowanych tel.602 313 371, *DS-1638/**KOM***

OLSZTYN, Centrum, Daszyńskiego 1, 150 m2, 790000 zł, 4 pok., 1936 rok, Dom szeregowy skrajny w Centrum Olsztyna (naprzeciw Planetarium)po kapitalnym remoncie, działka 303 m.kw. Szczegóły na stronie: www.komes.olsztyn.pl Zapraszam 602-313371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Osiedle Mazurskie, 220 m2, 640000 zł, 4 pok., Szeregowiec środkowy na spokojnej ulicy blisko do autobusu , szkoły , przedszkola dom nie wymaga nakładów finansowych 603 584 180 www.as.olsztyn.pl, *47/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, Ul. Wilgi, 354,5 m2, 830000 zł, 9 pok., 2003 rok, Polecamy Dom wolnostojący na działce 657 m2 + 183 m2 dzierżawy. Dom o bardzo dobrym standardzie o 3 niezależnych mieszkaniach w bardzo dobrym miejscu w osiedlu z pełną infrastrukturą . Polecamy, *S3587/2018/**PER***

OLSZTYNEK, budynek 100m2 oraz dwie działki 605m2 i 942m2, pełne uzbrojenie, cena 350tyś zł polecam, *53/**RYN***

OLSZTYN-GUTKOWO, Gutkowo, 147 m2, 6 pok., dom bliźniak 147m2, działka 490m2, nowy, stan deweloperski , odebrany do użytku, 6 pokoi, ładne osiedle domków jednorodzinnych , ulica z kostki cena 590.000,00 zł, *23/**RYN***

OLSZTYN-KIEŹLINY, Kieźliny, 151 m2, 6 pok., dom bliźniak 151m2, działka 441m2, osiedle leśne, odebrany do użytku, ładnie położony z widokiem na staw, stan deweloperski cena 590.000,00 zł, *22/**RYN***

OLSZTYN-SŁUPY, 3330 m2, Dom nowy mieszkalny wielorodzinny w Słupach, powierzchnia użytkowa 3330m2, *55/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 134 m2, dom bliźniak, 6 pokoi, nowy, stan deweloperski, odebrany do użytku,cicha spokojna okolica w osłonie lasu cena 590.000,00 zł, *26/**RYN***

OLSZTYN-WADĄG, Wadąg, 138 m2, 630000 zł, 5 pok., dom bliźniak 5 pokoi,138m2, działka 369m2, 590.000,00 zł, nowy, stan deweloperski odebrany do użytku,osiedle domków jednorodzinnych, *21/**RYN***

STAWIGUDA, Stawiguda, Stawiguda, 220,9 m2, 899000 zł, 5 pok., 2009 rok, Nieruchomość zabudowana domem wolnostojącym parterowym o wysokim standardzie w miejscu otoczonym lasem Dom nowy z 2009 r parterowy wybudowany na działce 2765 m2 mieszkalno-letniskowej. Polecamy!!!!, *3635S/2018/**PER***

TOMASZKOWO, 270 m2, 990000 zł, 4 pok., Dom nowy z 2017 z widokiem na jezioro więcej na www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 280000 zł, 4 pok., 1935 rok, Siedlisko dom typu „Prusak „ z czerwonej cegły zadbany , budynki gospodarcze , ładna działka 1390m. Media kanalizacja , woda , prąd więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *85/**AS.***

ZALESIE, Koło Barczewa, 220 m2, 750000 zł, 6 pok., dwa domy na posesji 220 m2 i 100m2, garaż 50m2, działka 2571m2, stan idealny nie wymaga żadnych remontów, 100m od jeziora i pięknej plaży.cena 750tyś.zł atrakcyjna cena, gorąco polecam, *17/**RYN***

działki | grunty

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1377 m2, 50000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *33/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1506 m2, 55000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *35/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1512 m2, 55000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Atrakcyjna lokalizacja., *34/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 1642 m2, 60000 zł, Działka budowlana, położona na kolonii wsi Barczewko. W sąsiedztwie tereny zabudowane. Dojazd drogą asfaltową. Atrakcyjna lokalizacja., *32/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 6037 m2, 220000 zł, Działki budowlane (dec. o war. zabudowy), pow.: 0,1642ha, 0,1377ha, 0,1512ha, 0,1506ha. Położone na kolonii wsi Barczewko. Dojazd drogą asfaltową. W sąsiedztwie tereny zabudowane., *37/**WW.***

BARCZEWKO, Gm.Barczewo, 833 m2, 100000 zł, Działka we wsi Barczewko zabudowana budynkiem do rozbiórki. Uzbrojenie - prąd, woda, kanalizacja. Atrakcyjna lokalizacja - 10km do Olsztyna i 7km do Barczewka., *31/**WW.***

BUKWAŁD, 3000 m2, 17 zł/m2, Kompleks 15 działek o powierzchni od 3000m2 Działki rolne atrakcyjnie położone okolice lasu, jeziora.Atrakcyjan cena! Polecam 0895338900, *14/**RYN***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Nr 365, 14700 m2, 2,00 zł/m2, Działka nr 365; z linią rzeki Łyny, dookoła las, dla rybaków, myśliwych, itp. 1500 m do wsi Cerkiewnik. tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3024 m2, 36280 zł, Działka urokliwa nr379/2:jeziora Limajno i wokół lasów.Do ceny doliczam vat 23%.Działka sąsiednia działka ma warunki zabudowy na dom.Zapraszam zainteresowanych, tel. 602-313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Cerkiewnik Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3086 m2, 37032 zł, Działka nr 379/11 przy drodze powiatowej Cerkiewnik - Różynka. Obok działka ma warunki zabudowy,cena12złm.kw netto. Udział 1/15 drogi. Urokliwe miejsce,blisko jezioro Limajno,wokół lasy lasy 602313371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3132 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/13 na górce; przy drodze powiatowej nr 1428N; obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. do ceny doliczam vat 23%, urokliwe miejsce, zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3255 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/12;przy drodze powiatowej nr 1428N;obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Do ceny doliczam vat 23%, zapraszam tel 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3565 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/1;na górce; obok drogi powiatowej nr 1428N;obok działki z warunkami zabudowy, blisko lasy i jezioro Limajno. Do ceny doliczam vat23%, zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3760 m2, 12 zł/m2, Działka nr 379/15na górce;przy drodze powiatowej nr 1428N; obok działki z warunkami zabudowy,blisko lasy i jezioro Limajno. Do ceny doliczam vat 23%, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

CERKIEWNIK, Cerkiewnik Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 4659 m2, 12 zł/m2, Działka nr379/4 w otulinie lasów państwowych,obok działki z warunkami zabudowy.Obok jezioro Limajno i lasy, cena 12zł m.kw. plus vat 23% oraz udział 1/15 w drodze nr 379/16, zapraszam tel 602313371, *KOM/**KOM***

DĘBÓWKO, 5 ha, działka rolna o pow.5ha Dębówko koło Szczytna z dobrym dojazdem cena 20 zł/m2.gorąco polecam, *3/**RYN***

DOROTOWO, Dorotowo, 1625 m2, 150000 zł, Działka budowlana w planie zagospodarowania , media woda , prąd sąsiednie działki zabudowane więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

DOROTOWO, Zielone Ustronie, 1625 m2, 150000 zł, Działka w planie MU sucha , blisko Olsztyna więcej www.as.olsztyn.pl 603-584-180, *53/**AS.***

DYBOWO, Gm. Pasym, Dybowo 96/7, 10005 m2, 490000 zł, Urokliwa działka przy drodze asfaltowej z warunkami zabudowy na 3 domy jednorodzinne. Media w ulicy, zapraszam 602-313371, *GS-1494/**KOM***

DYWITY, Dywity, Dywity, 3012 m2, 60240 zł, Działka gruntu o pow. 3012 m2 w terenie zabudowanym ok. 200 m od nowy budynków. Dojazd droga gminna . Atrakcyjna cena , możliwość podziału działki. Polecam, *3485S/2018/**PER***

FRĄCZKI, 17895 m2, 12 zł/m2, Malownicza działka z warunkami zabudowy. Otoczenie domków jednorodzinnych. Media: woda i prąd. Dojazd droga asfaltową. Polecam!!! (89)5338900, *34/**RYN***

GADY, 35 zł, Gady działki budowlane wiel kości:3055m2,3944m2,5151m2,7100m2, 1,72HA media prąd, woda, możliwość zabudowy, atrakcyjne położenie 35,00 zł/m2 895338900, *28/**RYN***

GAMERKI WIELKIE, 3347 m2, 20 zł/m2, Malownicza działka z możliwością zabudowy. Media: woda i prąd. Położona około 150m od jeziora. Polecam!! Okazja! (89)5338900, *36/**RYN***

GIEDAJTY, 3188 m2, 150000 zł, Malownicza działka z ważnymi warunkami zabudowy na dwa domy jednorodzinne, budynek gospodarczy oraz garaż. Media: woda, prąd i kanalizacja. Gorąco polecam!! (89)5338900, *37/**RYN***

GIETRZWAŁD, Centrum, Gietrzwałd, 2246 m2, 249000 zł, OFERTA INWESTYCYJNA !!!! Działka w centrum uzbrojona , z decyzją i pozwoleniem na budynek mieszkalno-usługowego z przyłączeniami. Parter 348,4m2 handlowo-usługowy , poddasze 323,70 m2 na 2 mieszkania, *2998S/2016/**PER***

GMINA KOLNO, Żegoty, 760 m2, 45000 zł, Działka planie zagospodarowania , media woda , prąd przy granicy działek . Zapraszam 603 584 180, *102/**AS.***

KIERSZTANOWO, gm. Mrągowo, 0,34ha-0,6ha, 15 zł/m2 + Vat, malowniczo położone działki rekreacyjne- las, jezioro; działki bez uzbrojenia, różne powierzchnie, *20/**WW.***

KLEWKI, Gm. Purda, Klewki 6/178, 967 m2, 130000 zł, Działka budowlana nr 6/178 na dom wolnostojący. Warunki zabudowy. Media wszystkie przy drodze. Blisko do Olsztyna - dojazd autobusem miejskim MPK. Zapraszam 602-313371 na wizję lokalną., *GS-816/**KOM***

KOLONIA CERKIEWNIK, Cerkiewnik Kolonia, Gm. Dobre Miasto, 3255 m2, 39060 zł, Działka nr 379/12 w Cerkiewniku. Obok działka ma warunki zabudowy na budowę domu. Udział w drodze 1/15. Do ceny należy doliczyć vat 23%.Blisko do jeziora Limano ok. 500 m, wokół lasy, tel 602-313371, *KOM/**KOM***

KOTKOWO, Kotkowo, Wieś Nad Jeziorem Gil, 1315 m2, 82000 zł, Atrakcyjna działka z widokiem na jezioro Gil , ok. 100 m od jeziora na wzgórzu. Tereny zabudowy całorocznej i rekreacji indywidualnej.Polecam, *3477S/2018/**PER***

KRONOWO-LAMKOWO, Kronowo-Lamkowo, 10 ha, 400000 zł, 10 ha w jednym kawałku ziemia rolna dostęp do drogi gminnej od asfaltu 200 m. przy działce prąd i woda . ZAPRASZAM 603-584-180, *53/**AS.***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Miasta, Gm. Olsztynek, 3056 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/3 z wydanymi warunkami na budowę domu jednorodzinnego. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam 602 313 371, *KOM/**KOM***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Mista, Gm. Olsztynek, 4014 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/4 z możliwością wydania warunków zabudowy na dom. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

KRÓLIKOWO, Obrzeże Miasta, Gm. Olsztynek, 4747 m2, 70 zł/m2, Działka nr 67/5 z możliwością wydania warunków zabudowy na dom. Na działce prąd i tel. Dookoła domy w budowie. Udział w drodze 1/7. Obok droga asfaltowa do Olsztynka 2 km. Zapraszam tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

LAMKOWO, Lamkowo, 2,84 ha, 68000 zł, Działka rolna we wsi Lamkowo ,klasa gruntów IV , V więcej as.olsztyn.pl 603 584 180, *47/**AS.***

LINOWO, 3564 m2, działka budowlana z pozwoleniem na budowę Linowo gm. Dźwierzuty w bliskiej odległości od jeziora doprowadzony prąd, woda , kanalizacja, cena 150000,00 zł gorąco polecam, *6/**RYN***

ŁAJS, Wieś, Gm. Purda, 4919 m2, 444000 zł, Działka obok 2 jezior Kośno i Łajskie. Urokliwe miejsce, lasy, cisza, dużo natury. Działka na budowę pensjonatu lub domu. Zapraszam do kupna aby długo żyć zgodnie z naturą i otoczeniem.Tel.602 313 371, *GS-1589/**KOM***

ŁĘGAJNY, Łęgajny, Łęgajny, 46 ha, 1500000 zł, Działka 46 ha rolna z lasem z linią brzegową jeziora Linowskiego . Las 70-letni ZAPRASZAM 603 584 180 AS Małgorzata Dyrda, *125/**AS.***

MARCINKOWO, Gmina Purda, Marcinkowo 79/6, 1085 m2, 57000 zł, Działka budowlana przy drodze asfaltowej w Centrum Marcinkowa. Uzbrojenie przy działce: prąd, woda i kanalizacja. Obok wybudowane domy mieszkalne. Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *GS-1635/**KOM***

OLSZTYNEK, dwie działki budowlane 605m2; 942m2, uzbrojone, bardzo ładnie położone, cena 350000,00 zł,polecam, *30/**RYN***

PASYM, Miasto, Ul. Kosciuszki, 1689 m2, 80 zł/m2, Działka budowlana, ogrodzona z widokiem na jezioro. Prąd, woda, teren zadbany pod budowę domu w dobrym sąsiedztwie. Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *KOM/**KOM***

PASYM, Miasto, Ul. Kościuszki, 1822 m2, 80 zł/m2, Działka budowlana z widokiem na jezioro. Prąd, woda, teren zadbany pod budowę domu w dobrym sąsiedztwie. Zapraszam zainteresowanych 602 313 371, *KOM/**KOM***

RAPATY, Ok. Jeziora, Rapaty, 1898 m2, 66430 zł, Działki położona w niezwykle pięknym przyrodniczo terenie , wśród lasów , jezior i rzek . Uzbrojenie ; prąd i wodociąg. W sąsiedztwie nowa zabudowa. Warunki zabudowy wydane na działkę. Polecamy, *2965S/2016/**PER***

RÓŻNOWO, 1000 m2, 100 zł, Różnowo pięć działek budowlanych, malownicza okolica, oddzielny plan zagospodarowania przestrzennego, wszystkie media, cena 100 zł/m2 . Wielkości dzałek od 1000m2 do 1400m2. tel.89 533-89-00 RYN/31, *31/**RYN***

RÓŻNOWO, Gm. Dywity, 1221 m2, 75000 zł, Działka w Różnowie 1221 m w planie zagospodarowania pod zabudowę mieszkaniową . Media w pobliżu woda , prąd , kanalizacja , gaz w drodze . Cena do uzgodnienia ZAPRASZAM Małgorzata Dyrda 603-584-180, *96/**AS.***

eprasa.pl 4c8c69bfdb

Małgorzata Dyrda licencja 3079
AS NIERUCHOMOŚCI
mieszkania-domy-działki-kredyty
Małgorzata Dyrda
10-503 Olsztyn
pl. Konstytucji 3 Maja 3
(vis a vis dworca)
tel. 89 539 02 00, 603 584 180
www.as.olsztyn.pl as@as.olsztyn.pl
AS
619obb1-A -M

Ewa Andrzejczuk licencja 3075
PERFEKT NIERUCHOMOŚCI
s.c. Ewa Andrzejczuk Elżbieta Rink
10-106 Olsztyn, ul. Wyzwolenia 7
tel./fax (089) 535-48-88, 535-48-08
603 592 141; 606 393 885
e-mail: biuro@perfekt.olsztyn.pl, www.perfekt.olsztyn.pl
PER
919obb1-A -P

Ryszard Nowoszyński licencja 4186
Licencja 4186
RYNO
NIERUCHOMOŚCI OLSZTYN
ul. Leonharda 5B
tel. (0-89) 5-33-89-00
e-mail: nieruchomosci@ryno.pl www.ryno.pl
RYN
1419obb1-A -N

Andrzej Woźniak licencja 1959
NIERUCHOMOŚCI
KOMES
Andrzej Woźniak
10-117 Olsztyn, ul. 1 Maja 13/101
tel. (0-89) 527-30-07
kom. 0-602-313-371
www.komes.olsztyn.pl
e-mail: komes@komes.olsztyn.pl
KO M
819obb1-A -N

Włodzimierz Wiśniewski licencja 1496
WW
WŁODZIMIERZ WIŚNIEWSKI
BIURO GEODEZJI I OBSŁUGI NIERUCHOMOŚCI
10-059 Olsztyn, ul. Polna 1A lok. 12
tel./fax 89/535-02-61, kom. 608-519-960
e-mail: wisniewski.w@wp.pl
uprawnienia geodezyjne nr 1157
uprawnienia rzeczoznawcy majątkowego nr 1966
WW.
1119obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
Biuro nieruchomości Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1219obb1-B -N

RUŚ, 100 zł, Ruś działki budowlane: 917m2, 995m2, 1027m2, 1054m2, 1091m2, 1401m1 cena 100zł/m2, media; woda, kanalizacja,prąd, telefon,aktualny plan zagospodarowania przestrzennego, nowy teren budowlany 895338900, *7/**RYN***

SPRĘCOWO, 1772 m2, 90 zł/m2, Atkacyjna działk budowlana z warunkami zabudowy, położona na nowym terenie budowlanym. W pobliżu staw Media: prąd,wodaPolecam 0895338900, *25/**RYN***

SPRĘCOWO, Gm. Dywity, Pow. Olsztyn, 82122 m2, 20 zł/m2, Działka inwestycyjna - teren zabudowy produkcyjnej, składów i magazynów. Przy drodze nr 51 Olsztyn-Bezledy. Mozliwośc zakupu drugirej działki rolnej 4 7706 m.kw. po 10 zł m.kw. zapraszam 602 313 371, *GS-1601/**KOM***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 3111 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m. kw zabudowana 3 budynkami pow. 648 m.kw. na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *GS-1625/**KOM***

STAWIGUDA, Stawiguda, Ul. Warmińska, 6125 m2, 60 zł/m2, Działka budowlana na obrzeżu Stawigudy przy ul. Warmińskiej. Media wszystkie. Zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *GS 1603/**KOM***

SWOBODNA, Gm. Dobre Miasto, 12095 m2, 145000 zł, Działka 1,2 ha z warunkami zabudowy na 2-domy . Media przy działce prąd , gaz , kanalizacja . Od jez. Limajno ok 300 m od jez Komin ok 150 m . Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *89/**AS.***

TRELKOWO, Gm. Szczytno, Trelkowo Nr 350-357, 8143 m2, 450000 zł, Bardzo urokliwe miejsce 7 działek w kompleksie 8143m.kw. Dookoła jeziora i lasy, 60 m. do asfaltu a 300m do jeziora Sasek. Zapraszam na wizję lokalną tel 602313371, *GS-1493/**KOM***

TUŁAWKI, Tuławki, 3284 m2, 75000 zł, Działka we wsi Tuławki , siedliskowa przy drodze prąd , woda . Powierzchnia równa , sucha . Zapraszam Małgorzata Dyrda lic. 3079 603 584 180, *60/**AS.***

WORLINY, Gm. Łukta, Worliny Z Linią Jeziora Łoby, 5694 m2, 100000 zł, Działka rolna z linią brzegową ok. 75 m jeziora Łoby. Dookoła lasy państwowe, dojazd drogą leśną. Działka nie ma prawa do zabudowy. Mozna postawić na kołach domek wypoczynkowy. Zapraszam 602 313 371, *GS-767/**KOM***

WÓJTOWO, Bławatna, 1379 m2, 124000 zł, Działka budowlana wszystkie media - woda , prąd , gaz , kanalizacja , telekomunikacja . Możliwość wyboru lub zakupu 2-działek obok siebie . www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *60/**AS.***

WÓJTOWO, 1721 m2, 120000 zł, Dobrze usytuowana działka w cichej i spokojnej okolicy. Dobry dojazd. Aktualny plan zagospodarowania przestrzennego. Atrakcyjna cena zapraszam!!! (89)5338900, *12/**RYN***

WÓJTOWO, K. Olsztyna, Gm. Barczewo, 1752 m2, 158000 zł, Działka budowlana - media wszystkie. Projekt „Dom w Kameliach 2" - gratis. Osiedle nowych domów - spokojne miejsce, blisko do Olsztyna. Zapraszam Andrzej 602 313 371, *GS-1628/**KOM***

ZGNILOCHA, Gm. Purda, Zgniłocha, 2500 m2, 47000 zł, Działka w urokliwym miejscu: jeziora, lasy, zwierzęta, grzyby, jagody inne runa leśne. W okolicy jezioro Gim. Bardzo dobra cena. Zapraszam 602-313371, *GS-1232/**KOM***

lokale użytkowe

BARCZEWO, Centrum, Kopernika, 1232 m2, 1499000 zł, 15 pok., Nieruchomość komercyjna ! Kompleksem 4 budynków na działce o łącznej powierzchni 1252 m2. 2 domy mieszkalne, garaż wolnostojący z ogrodem i spichlerz , 15 pokoi i 2 lokale użytkowe., *2520S/2015/**PER***

OLSZTYN, 15077 m2, Nieruchomość handlowo-usługowa o pow. 15077m2, pow. użytkowa 6000m2 pozwolenie na działalność wielo-powierzchniowa obiektu handlowego.przy głównej drodze w pobliżu Komfortu, OBI, LIDL .TEL.515-247-987, *43/**RYN***

OLSZTYN, Centrum, Sklodowskiej, 25,76 m2, 133000 zł, 2 pok., Dwa pomieszczenia na parterze blisko ratusza w Olsztynie. Idealne na kancelarie, biuro, gabinet, zapraszam na wizje lokalną, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYNEK, Budynek 100m2, dwie działki 605m2, 942m2, pełne uzbrojenie,dobra lokalizacjia cena 350 tyś zł polecam, *42/**RYN***

STAWIGUDA, Centrum, Warszawska, 648,56 m2, 1550000 zł, Działka 3.111m. kw zabudowana 3 budynkami na działalność. Media wszystkie, przy drodze, plac manewrowy. Wolne od zaraz, zapraszam zainteresowanych tel. 602 313371, *LS-1624/**KOM***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Poszukuje mieszkań dla klientów do kupna z zamiarem wynajmu, najchętniej blisko UWM, Centrum Olsztyna 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Jaroty, Poszukuję dla moich klientów 3-pokojowe mieszkanie na Jarotach lub Nagórkach 603 584 180, *63/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Centrum, Szukam mieszkania 1 lub 2-pokojowego dla klienta, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Przyjmę do sprzedaży , zamiany dom , mieszkanie , działkę . Zapraszam na rozmowę na temat nieruchomości . 603 584 180 , 89 539 02 00, *84/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję kawalerki w Olsztynie 603-584-180 , 89 539-02-00, *70/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuje pilnie mieszkania 3-pokojowego w nowej tech. 2,3p. z windą garażem lub miejscem parkingowym lokalizacja Centrum , Nagórki , Jaroty ZAPRASZAM DO WSPÓŁPRACY również biura 603-584-180, *900/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Poszukuję dla klientów mieszkania 2-pokojowego na oś. Pojezierze , Centrum możliwość zamiany itp. 603-584-180 , 89 539-02-00, *66/**AS.***

OLSZTYN, 3 pok., Poszukuję mieszkania 3-pokojowego lub 4-pokojowego na Jarotach, Pieczewie, Nagórkach; do III pietra. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *55/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję pilnie mieszkania 32-40m2 603-584-180 , 89/539-02-00, *80/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję domu na terenie Olsztyna lub do 15 km od Olsztyna do 770.000 lub na zamianę przyjmę każdy dom 603 584 180 zamiany.olsztyn.pl Małgorzata Dyrda, *50/**AS.***

OLSZTYN, Centrum, Olsztyn, 30 m2, Szukam do sprzedaży w Centrum Olsztyna kawalerki dla klientów 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, 30 m2, 1 pok., 2009 rok, Zamienię kawalerkę na Jarotach własność , nowa technologia na 1p. duży balkon na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Nagórki, 42 m2, 250000 zł, 2 pok., Poszukuję dla klientki mieszkania na Jarotach , Nagórkach - okolicy , 2-pokojowego do kwoty 250.000 Małgorzata Dyrda 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Mleczne, Gałczyńskiego, 50 m2, Szukam dla klienta mieszkania 2 -pokojowego na os. Mleczna, Podgrodzie na parterze lub na I pietrze, blisko UWM, tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Pojezierze I Inne Osiedla, Olsztyn, 50 m2, 220000 zł, 3 pok., Poszukujemy dla Klientów 2-3 pokojowego mieszkania na osiedlach Pojezierze , Kormoran, Podgrodzie, Jaroty inne do 220 tys zł, *1/2017/**PER***

OLSZTYN, 72 m2, 250000 zł, 4 pok., Poszukuję dla klientów 4-pokojowego mieszkania na parterze lub 1p. chętnie Pojezierze , Nagórki , Jaroty lub zamiana Zapraszam 603 584 180, *47/**AS.***

domy | siedliska

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ DLA KLIENTA DZIAŁKI REKREACYJNEJ, ŁADNIE POŁOZONEJ LAS, WODA Z DOMKIEM ALE TO NIE WARUNEK DO 20 KM. OD OLSZTYNA. 603-584-180 lub 89 539-02-00, *93/**AS.***

GMINA PURDA, Poszukuję domu do 30 km od Olsztyna do kupna lub na zamianę na mieszkanie 2-pokojowe 603 584 180, *53/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję dla klientów domu w Olsztynie na oś. Mazurskim , Mlecznym , Likusach , Dajtkach 603-584-180 , 89 539-02-00, *05/**AS.***

OLSZTYN, Olsztyn - Okolica, Poszukuję domu do 650.000 w Olsztynie lub okolicy kupno lub zamiana z dopłatą 603-584-180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Zielona Górka, Zatorze, Poszukuję dla moich klientów domu wolno stojącego na Zielonej Górce lub Zatorzu ZAPRASZAM AS. Nieruchomości Małgorzata Dyrda 603 584 180, *100/**AS.***

OLSZTYN, Likusy, Likusy, 130 m2, 400000 zł, 4 pok., Poszukujemy do zakupu dla zdecydowanego klienta domu 4-5 pokojowego na Os. Likusy w Olsztynie w przedziale 350-400 tys zł ., *1/2016/**PER***

POW. OLSZTYN, Blisko Olsztyna, Okolice Olsztyna, 100 m2, 350000 zł, 4 pok., Kupię domek blisko Olsztyna lub zamiana na mieszkanie w Olsztynie ul. Mroza 60 m.kw - 3 pokojowe cena 319000 zł. Oferty na tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

działki | grunty

" AS „ WARMIA I MAZURY, POSZUKUJĘ ZIEMI WIEKSZEGO AREAŁU 603-584-180, *80/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ ZIEMI NAJLEPIEJ OKOLICE NIDZICA ,MŁAWY , DĄBRÓWNO , SZCZYTNO 603-584-180, *70/**AS.***

" AS" OLSZTYN, POSZUKUJĘ SIEDLISKA , DOMU NA WSI 603-584-180 , 89 539-02-00, *79/**AS.***

"AS" OLSZTYN, Olsztyn I Okolice, DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ REJON OLSZTYN I OKOLICE. 89 539-02-00 LUB 603-584-180 POSIADAM KONKRETNYCH KUPUJĄCYCH. as@as.olsztyn.pl, *500/**AS.***

OLSZTYN, Poszukuję działki blisko jeziora nie musi być z dostępem do wody ale w bliskiej okolicy odległość od Olsztyna do 30 km -40 km 603-584-180, *17/**AS.***

WARMIA I MAZURY, Warmia, Poszukuję działki rekreacyjnej z domkiem w atrakcyjnym wypoczynkowym miejscu . Zapraszam do składania ofert to nic nie kosztuje 603 584 180, *85/**AS.***

DO WYNAJĘCIA

mieszkania

OLSZTYN, Nagórki, Orlowicza, 60 m2, 550 zł, 1 pok., 3 osobne pokoje, kuchnia, łazienka, balkon. Do wynajmu 2 pokoje: jeden 12 m.kw za 550 zł i drugi 18 m.kw za 850 zł dla 1 osoby lub dla 2 osób 2x po 450 zł. Kaucja 1-miesięczna tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN-SŁUPY, Słupy, 37 m2, 2 pok., Mieszkania do wynajęcia w bloku wielorodzinnym od 37 do 70 m2z podziemnymi garażami 3km od granic Olsztyna, bardzo dobry dojazd, szkoła, sklep, przedszkole.W mieszkaniu wykonana zabudowa kuchni z AGD, *2/**RYN***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Jaroty, Kanta, 15,5 m2, 500 zł, 1 pok., Dwa gabinety 15,5 m.kw. za 500 zł/ 8 godz. 1x w tygodniu i 14,5m.kw za 300 zł/4 godz. 1 x w tygodniu lub opcja 600 zł za 4 godz 2x w tygodniu, Zapraszam na usługi medyczne 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 2100 m2, Powierzchnia usługowo-handlowa 2100 m2,niezależnie plac 3000 m2,biura 25-300m2, bardzo dobra lokalizacja przy głównej ulicy,atrakcyjna cena Polecam!!!, *1/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5 B, 336 m2, Lokal handlowo-usługowy przy głównej ulicy na działalność gospodarczą atrakcyjnie położony w atrakcyjnej cenie gorąco polecam/ RYN, *50/**RYN***

OLSZTYN, Leonharda 5B, 60 m2, Lokal handlowo-usługowy 60 m2 przy głównej ulicy na działalność gospodarczą ,atrakcyjne położenie, atrakcyjna cena gorąco polecam!, *5/**RYN***

ZAMIANA

mieszkania

BISKUPIEC, Oś. Koszary, 51 m2, 3 pok., 2-pokojowe mieszkanie na oś Koszary 51m\3p ładne zadbane mieszkanie własność oczekiwana zamiana na Olsztyn na parterze lub blok z windą . Więcej www. zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *74/**AS.***

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 38400 zł, Zamienię działki na mieszkania. Działki ponad 3000 m.kw. 12 zł m/kw.+ vat 23% w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok urokliwego jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel. 602-313371, *KOM-006/**KOM***

MOSTKOWO, Mostkowo Gm. Łukta, Połowa domu z działką 4400 m . stodołą , oborą sprzedaż lub zamiana na mieszkanie 2-pokojowe .w Olsztynie , Łukcie , Morągu , Jonkowie Więcej www.as.olsztyn.pl 603 584 180, *90/**AS.***

OLSZTYN, „AS" Zamiany Mieszkań , Domów Własnościowych , Lokatorskich , Gminnych Również Zadłużonych Inne Oferty ZAPRASZAM 89-539-02-00 , 0-603-584-180 www.zamiany.olsztyn.pl, *44/**AS.***

OLSZTYN, Gutkowo, 25 m2, 1 pok., Kawalerka Kwaterunkowa położona w Gutkowie , nowa tech 1p . Zamiana na większe w Olsztynie wszystkie propozycje zostaną rozpatrzone . AS Małgorzata Dyrda 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *48/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Puszkina, 31,30 m2, 10 zł, 1 pok., Kawalerka kwaterunkowa 1p/4 duży ładny pokój z wnęką z loggią , kuchnia z oknem ustawna ,łazienka , przedpokój , piwnica . Spokojne miejsce kulturalni - mili sąsiedz.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *56/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 32 m2, 158000 zł, 2 pok., Spółdzielcze Własnościowe mieszkanie na 4p\11 winda na większe ok 48/70 m , więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *65/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 32 m2, 219000 zł, 1 pok., 2000 rok, Kawalerka z wnęką na sypialnię , dużym balkonem na 1p. ZAMIANA na mieszkanie większe w Olsztynie więcej na www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 35 m2, 1 zł, 2 pok., 2-pokoje , kwaterunkowe 1p , ogrzewanie teraz piecowe ale można zmienić , czynsz na 1-osobę 270 zł ZAMIANA na mniejsze Olsztyn lub Barczewo 603 584 180, *27/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Sienkiewicza, 35,60 m2, 1 pok., Kawalerka z możliwością wykupu na 1p ogrzewanie miejskie . Mieszkanie wyremontowane zamiana na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *54/**AS.***

OLSZTYN, Stare Miasto, 38 m2, 10 zł, 2 pok., Mieszkanie kwaterunkowe na parterze , nie wymaga nakładów finansowych ZAMIANA na większe więcej www.zamiany.olsztyn.pl czynsz na 2 osoby 344 zł 603 584 180 Małgorzata Dyrda, *79/**AS.***

OLSZTYN, Dworcowa, 39 m2, 204000 zł, 2 pok., 2-pokojowe parter\4 w spokojnym miejscu , mieszkanie odnowione ładne zabudowy wszystko nowe ZAMIANA na większe na 1p w spokojnym zielonym miejscu www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180 możliwa sprzedaż, *53/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Kasprowicza, 44,40 m2, 10 zł, 2 pok., 2-pokojowe mieszkanie kwaterunkowe na 1p. zamiana na większe zainteresowani rozpatrzą wszystkie oferty 603-584-180 , 89 539-02-00, *53/**AS.***

OLSZTYN, Pojezierze, Dworcowa, 48 m2, 299000 zł, 3 pok., 3-pokojowe mieszkanie 2p\4 . położone w spokojnym zielonym miejscu . Mieszkanie nie wymaga nakładów finansowych . ZAMIANA NA dom Olsztyn lub okolica więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *50/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, Okrzei, 52,00 m2, 3 pok., 3-pokojowe pełna własność na 2p. zamienię na mieszkanie w Warszawie , Gdańsku , Bydgoszczy , Poznaniu więcej www.zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *85/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, 59,50 m2, 3 pok., 1990 rok, Mieszkanie 3-pokojowe , spółdzielczo-lokatorskie na 2p . Zamiana na kawalerkę z dopłatą , wiadomości w biurze 603 584 180 www.zamiany.olsztyn.pl, *61/**AS.***

OLSZTYN, Jaroty, Mroza, 60,2 m2, 319000 zł, 3 pok., 1992 rok, Na III p. 3 pokoje, łazienka, wc, kuchnia, duży balkon 5m, piwnica. Mieszkanie po kap. remoncie,zadbane. Możliwość zamiany na mały domek blisko Olsztyna. Zapraszam zainteresowanych tel. 602 313 371, *KOM/**KOM***

OLSZTYN, Kormoran, Dworcowa, 61 m2, 1 zł, 3 pok., 3-pokoje , 61m/4 , parter mieszkanie kwaterunkowe , ogrzewanie miejskie . ZAMIANA NA MNIEJSZE w Olsztynie . Więcej zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *47/**AS.***

OLSZTYN, Zatorze, 85 m2, 3 pok., 85m. w kamienicy , parter , 3-pokoje z możliwością wykupu , ogrzewanie gazowe . Zamienię na mniejsze 2-pokoje ogrzewanie miejskie 603-584-180, *76/**AS.***

OLSZTYN, Osiedle Kętrzyńskiego, 99 m2, 10 zł, 4 pok., 4-pokoje , 99 m /2p zamienię na 2-pokojowe ok 40-45 m. Więcej informacji www.zamiany.olsztyn.pl 603 584 180, *23/**AS.***

TUŁAWKI, Tuławki, 90 m2, 280000 zł, 4 pok., Siedlisko we wsi Tuławki działka 1390 m , budynki gospodarcze na mieszkanie małe w Olsztynie lub sprzedaż więcej www. zamiany.olsztyn.pl 603-584-180, *74/**AS.***

działki | grunty

CERKIEWNIK, Gm. Dobre Miasto, Cerkiewnik Kolonia, 3200 m2, 14,76 zł/m2, Zamienię działki w Cerkiewniku, blisko Olsztyna, obok urokliwego jeziora Limajno na mieszkania, lokale, tel. 602-313371., *KOM-005/**KOM***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Dowolna, Olsztyn, Zamienię działki na mieszkania, lokal. Działki po ok. 3000 m.kw. 12 zł m/kw. (30 działek) w Cerkiewniku gm. Dobre Miasto. Działki obok jeziora Limajno, blisko Olsztyna tel 602-313371, *KOM-005/**KOM***

eprasa.pl 4c8c69bfdb

LEGIShouse
NIERUCHOMOŚCI
Emil Kucharski – licencja 16178
Olsztyn, al. Piłsudskiego 2/8 lok.113
tel./fax (89) 650-17-18
tel. kom. 660 590 596
e-mail: nieruchomosci@legishouse.pl
www.legishouse.pl
ALH
219obb1-A -M

KOMPLEKSON
Nieruchomości, ubezpieczenia
mgr Krystyna Sulejewska
10-512 Olsztyn
ul. Kopernika 29, pok. 215
tel./fax (0-89) 533-56-86
komplekson1@wp.pl
KO.
319obb1-A -P

KOSYL
KOSYL - NIERUCHOMOŚCI
Stanisław Witold Kosyl licencja 7139
Olsztyn, ul. Westerplatte 1, lok. 107, (budynek LOK), 601-82-96-22
tel./fax 089-523-78-78
www.kosyl-nieruchomosci.pl
e-mail: biuro@kosyl-nieruchomosci.pl
KOS
419obb1-A -P

NIERUCHOMOŚCI
ABRYS
Bożena Marcinkowska, licencja 11976
DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI
KREDYTY
Olsztyn, 11 listopada 7/3
(w pobliżu ratusza, vis-a-vis C.H.Jakub)
tel. 89 523-71-61
664-174-484, 533-023-134
WWW.ABRYS.NIERUCHOMOSCI.PL
ABR
119obb1-A -P

Jak znaleźć nadawcę ogłoszenia? To proste!
Przy każdym ogłoszeniu znajduje się skrót nazwy biura nieruchomości, którego reklama z telefonem i adresem umieszczona jest na górze każdej strony.
BO/2
Biuro nieruchomości
Olsztyn
ulica.....
tel. .....
BO
1319obb1-a-O

SPRZEDAM

mieszkania

KONDRATOWO GM. ŚWIATKI, Kondratowo, Kondratowo, 250 m2, 250000 zł, 5 pok., 1910 rok, Dom pow 250 m 2, mogą zamieszkać dwie nie zależne rodziny, po remoncie, duża działka 0,4839 ha + pomieszczenie gospodarcze , stodoła , kurnik, dobry dojazd, blisko las, jezioro. Polecam!, *4/2019/**KO.***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza, 42,30 m2, 246000 zł, 2 pok., 1989 rok, Mieszkanie o pow.42,60 na Redykajnach.Dwa pokoje (jeden z aneksem kuchennym), na pierwszym piętrze,do wykończenia.Cena 246 000 złotych. Tel.533023134, *ABR 10850/**ABR***

OLSZTYN, Pieczewo, Ludwiki Stramkowskiej, 47,9 m2, 252000 zł, 2 pok., 1985 rok, Komfortowe M-3, rozkładowe, łazienka z oknem, balkon z markiza , po remoncie,otwarta kuchnia, świetna lokalizacja , widok na las, Pilnie! Sprzedam, *1/2019/**KO.***

OLSZTYN, Zatorze, Szymanowskiego, 48 m2, 259000 zł, 2 pok., 1960 rok, Mieszkanie z ogródkiem na Zatorzu. Pow.48 m 2 , po kapitalnym remoncie, pierwsze piętro.Parking, piwnica, strych.Cena 259000 zł.tel.533023134, *ABR10941/**ABR***

OLSZTYN, Pojezierze, Pstrowskiego 19, 48,30 m2, 269000 zł, 2 pok., 1980 rok, IIIp./IV, atrakcyjny budynek po termomodernizacji, dwustronnie rozkładowe, ODDZIELNA kuchnia 5,85m2, łazienka z oknem 4,10m2 i WC 0,88m2, salon 17,81m2, sypialnia 12m2 tel.660 590 596, legishouse.pl, *LEG-MS-437/**ALH***

OLSZTYN, Kościuszki, Jasna, 48,6 m2, 258000 zł, 3 pok., 1970 rok, Mieszkanie przy ulicy Jasnej 5 .Powierzchnia 48,6 m 2, trzy pokoje,kuchnia. Trzecie piętro.Cena 258 ooo złotych. Kontakt Anna 533023134, *ABR 10975/**ABR***

OLSZTYN, Redykajny, Hozjusza, 50,6 m2, 289000 zł, 2 pok., 1989 rok, Mieszkanie pow.50,6 m 2 na Redykajnach , dwa pokoje, kuchnia, 1 piętro, do wykończenia.Cena 289 000 złotych. Tel.533023134, *ABR 10854/**ABR***

OLSZTYN, Jaroty, Kutrzeby, 51,30 m2, 299000 zł, 2 pok., 1992 rok, I PIĘTRO/IV, ATRAKCYJNE beznakładowe, gotowe do wprowadzenia, DUŻY balkon, dwustronnie rozkładowe, ODDZIELNA kuchnia 7 m2,duży salon 21,19 m2,sypialnia 11,44 m2, łazienka z WC 3,46m2, tel. 660 590 596, *LEG--MS-440/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Piotrowskiego, 54 m2, 333000 zł, 2 pok., 1997 rok, Do sprzedaży mieszkanie o pow.54 m 2, usytuowane na wysokim parterze. Dwa pokoje, łazienka, balkon, duża piwnica.Nie wymaga natychmiastowych nakładów finansowych. Telefon 533023134, *ABR 10891/**ABR***

OLSZTYN, Podgrodzie, Gałczyńskiego, 58,94 m2, 350000 zł, 3 pok., 1985 rok, Komfortowe, I piętro, rozkładowe, kameralne w budynku mieszkają tylko 2 rodziny,balkon loggia,Pilnie sprzedam, *2/2019/**KO.***

OLSZTYN, Pieczewo, Turkowskiego, 60,40 m2, 328000 zł, 3 pok., 1996 rok, IIIp./IV, atrakcyjny budynek,duży balkon, dwustronnie rozkładowe,salon 24,12 m2,dwie sypialnie 9,39 m2 i 8 m2, ODDZIELNA kuchnia 8,36 m2, łazienka 3,14 m2 i wc 0,85 m2, p.pokój 8,14 m2.tel.660 590 596, *LEG-MS-436/**ALH***

OLSZTYN, Jaroty, Krasickiego, 69 m2, 3000 zł, Do wynajmu lokal użytkowy przy ulicy Krasickiego, w ciągu pieszych, z dużą witryną, dwa wejścia,parking. Cena wynajmu 3000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 10918/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Curie-Skłodowskiej, 86 m2, 359000 zł, 4 pok., CENTRUM MIASTA 4-pokoje na 1-szym piętrze w kamienicy. Po remoncie. Piece w 3 pokojach. Nietypowy rozkład pomieszczeń. www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt-664-71-31-20., *17/**KOS***

domy | siedliska

GIEDAJTY, 128 m2, 499000 zł, 4 pok., 2019 rok, Giedajty- Nowy domek. 3 pokoje z garderobą, duża łazienka +wc osobno. Aneks kuchenny. Działka 500 m2 /www.kosyl-nieruchomosci.pl / KONTAKT - 535-33-62-51, *12/**KOS***

GRONITY, 8 Km Od Olsztyna, Dojazd Do Olsztyna W 10 Min, 162 m2, 740000 zł, 7 pok., 2008 rok, NIEZWYKLE atrakcyjna i NOWOCZESNA bryła budynku, wnętrze wykończone w wysokim standardzie; wszystkie zabudowy stałe wraz z AGD w cenie. PIĘKNIE zagospodarowana działka o pow. 1504 m2 tel. 660 590 596, *LEG-DS-82/**ALH***

GROSZKOWO, 66 m2, 251000 zł, 3 pok., Groszkowo, gm. Purda. Siedlisko. dom po remoncie. budynki gospodarcze w dobrym stanie. Działka 1024 m2 + dzierżawione od lasów 2552 m2./KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *6/**KOS***

JAŚKOWO, 1709 m2, 3300000 zł, Zabytkowy PAŁAC w Jaśkowie, gmina Zalewo, powiat iławski, przy jeziorze Jaśkowskim. Rok budowy-1721/ Działka-3,96 ha. Możliwa ZAMIANA./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ Kontakt: 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *10/**KOS***

JELENIOWO, 433 zł, 3 pok., 1995 rok, Jeleniowo, gm. Dźwierzuty..Powiat - Szczytno. Dom w okolicy lasów i jezior. Rok budowy 1995. Konstrukcja drewniana, góra do wykończenia.. Działka 1800 m2../www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *3/**KOS***

LAMKOWO, Lamkowo, 170 m2, 299000 zł, 5 pok., 1938 rok, Nieruchomość w Lamkowie. Dom o pow.170 m2, działka 1000 m 2.Do Olsztyna 25 km, do Barczewa 8 km.Cena 299 000 złotych.Kontakt 533023134, *ABR 10862/**ABR***

MĄTKI, 120 m2, 699 zł, 4 pok., 1991 rok, Siedlisko tuż za miastem. Dom gotowy do zamieszkania + budynki gospodarcze. Działka ok. 12 ha. Możliwość zakupienia wydzielonej części./ www.kosyl-nieruchomosci.pl/ KONTAKT- 664-71-31-20/ 535-33-62-51, *4/**KOS***

NOWA WIEŚ, 190 m2, 330000 zł, 6 pok., 2015 rok, Nowa Wieś, gm.Purda. Dom-środkowy szereg, cały czas w trakcie wykańczania. Piwnica na całości. Działka-600 m2./ www.kosyl--nieruchomosci.pl / Kontakt: , 664-71-31-20, *4/**KOS***

OLSZTYN, Brzeziny, 225,01 m2, 869000 zł, 8 pok., 1982 rok, DUŻA działka 987m2, przyległe tereny zielone. Budynek ciepły, ściany dwuwarstwowe z pustką powietrzną, ocieplone styropianem - mur 40 cm! Dwufunkcyjny piec oraz kolektory słoneczne. tel 660 590 596, *LEG-DS-433/**ALH***

OLSZTYN, Grunwaldzkie, Pierwszej Dywizji, 82 m2, 550000 zł, 1950 rok, Mały domek przy ulicy Pierwszej Dywizji Wojska Polskiego w Olsztynie . Powierzchnia 82 m 2, działka 797 m 2 bardzo ładnie zagospodorowana. Cena 550000 zł. Tel.664174484, *AB-RDS4166/**ABR***

OLSZTYNEK, Świerkocin, Świerkocin, 40000 m2, 450000 zł, Piękne siedlisko nad jeziorem, pow działki 4 ha, budynki gospodarcze do remontu(stodoła , obora) nowy projekt domu, posesja ogrodzona, można kupić działki 30 zł/m 2(od 1500-do 2000 m 2), *4/**KO.***

PREJŁOWO, Prejłowo, 245 m2, 1290000 zł, 6 pok., Nowy dom w Prejłowie, w gminie Purda.Oddalony od Olsztyna 18 km, od Barczewa 10 km.Duża działka 7,5 ha, własne stawy. Cena 1290 000 zł. Kontakt 533023134, *ABR 10860/**ABR***

SWOBODNO, Swobodno, 96 m2, 550000 zł, 5 pok., 1989 rok, Domek letniskowy w Swobodnie o pow.96 m 2 z własnym pomostem na jezioro Limajno, 5 km od Dobrego Miasta. Działka 755 m 2. telefon 533023134, *ABR-10857/**ABR***

WILCZKOWO, 262000 zł, 5 pok., SIEDLISKOWilczkowo, gm.Lubomino, pow.lidzbarski.11km od Dobrego Miasta, DOM +budynki gospodarcze, Działka 2,75 ha. Wszystkie MEDIA. Do Olsztyna ok. 35 km. /www.kosyl--nieruchomosci.pl /Tel.-664-71-31-20, *11/**KOS***

ZALESIE, 750000 zł, 6 pok., 2008 rok, Zalesie k/Barczewa. Doskonałe miejsce dla rodziny dwupokoleniowej. Dwa oddzielne domy. Mozna również wynajmować. Do jeziora ok. 100m./ www.kosyl-nieruchomosci.pl /Tel. 664-71-31-20, *5/**KOS***

działki | grunty

BARCZEWKO, Osiedle Domów Jednorodzinnych, 1660 m2, 98000 zł, Działka budowlana z projektem, pozwoleniem na budowę i wybudowanym stanem „zero"; wylane ławy fundamentowe, wykonana izolacja itd., działka uzbrojona-woda, prąd w granicy działki tel. 660 590 596, *LEG-GS-412/**ALH***

BARCZEWKO, 3017 m2, 259000 zł, Działka bardzo blisko Jeziora Wadąg (150m), przy ścianie lasu, 6km od granicy miasta, przeznaczona pod budowę budynku mieszkalnego jednorodzinnego. Prąd przy działce. tel 660 590 596, *LEG-GS-269/**ALH***

BARTĄG, 23300 m2, 800000 zł, Do sprzedaży działka budowlana o pow. 2,30 ha w Bartągu. MPZP - zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna. Możliwość podziału. Cena 34.33 zł za m 2. Media tuz przy działce.Telefon 533023134., *ABR 10905/**ABR***

GADY, 5003 m2, 119000 zł, niecałe 9 km od granicy adm. miasta, wygodny dojazd, zlokalizowana na delikatnym zboczu, ma kształt prostokąta, w sąsiedztwie domki jednorodzinne. Działka uzbrojona w wodę i prąd. tel. 660 590 596, *LEG-GS-7/**ALH***

KABORNO, 1580 m2, 40 zł/m2, 20 działek z wydanymi warunkami zabudowy..na kolonii wsi. 1-sza działka 40 zł.m2/ 2-ga- 30 zł/m2/ 3-cia 20 zł/ m2/ 4-ta- 10 zł/m2.../KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *6/**KOS***

KIEŹLINY, Www.Legishouse.Pl, 5992 m2, 239000 zł, Działka inwestycyjno-mieszkaniowa w kształcie prostokąta położona bezpośrednio przy drodze na Myki, aktualne WARUNKI ZABUDOWY. tel. 660 590 596, *LEG-GS-125/**ALH***

KRETOWINY, Kretowiny, Kretowiny, 700 m2, 40000 zł, Działka przepięknie położona z widokiem na jezioro. Położona w malowniczym miejscu. Cudowny widok. Działka rolna z przeznaczeniem rekreacyjnym., *11145dz/**KO.***

ŁUGWAŁD, 1000 m2, 95000 zł, Działka budowlana na oś. domów, pięknie zagospodarowana, w kształcie prostokąta, teren płaski - lekko nachylony, w pełni uzbrojona (woda, prąd, kanalizacja+projektowana sieć gazowa). tel.660 590 596, *LEG-GS-413/**ALH***

ŁUGWAŁD, Ługwałd, Ługwałd, 1750 m2, 90 zł/ m2, Działka z aktualnym pozwoleniem na budowę. Atrakcyjnie położona . dobry dojazd. W sąsiedztwie zabudowa domów jednorodzinnych. POLECAM, *1295/op/**KO.***

ŁUGWAŁD, 2000 m2, 180000 zł, Atrakcyjna działka z możliwością podziału na dwie. Przy działce wszystkie media. W bezpośrednim sąsiedztwie zabudowa jednorodzinna. 100m od drogi asfaltowej. Cena do negocjacji! Tel. 660 590 596, *LEG-GS-93/**ALH***

ŁUPSTYCH, Łupstych, Łupstych, 8000 m2, 312000 zł, Przepiękna działka w Łupstychu o pow.8000 m2. Z dwóch stron graniczy z lasem , pagórkowata.Na działce stary dom do rozbiórki.Cena 39 zł/m2. Telefon 533023134, *ABR5366/**ABR***

OLSZTYN, 2,5Km Od Olsztyna Wilimowo, Okazja--Pilne, 10686 m2, 95000 zł, 1,1 ha Olsztyn--Wilimowo . Działka rolno -budowlana .Uzbrojona. Dojazd drogą utwardzoną. Bardzo atrakcyjna cena., *dział 4666/**KO.***

RÓŻNOWO, Dywity, 26046 ha, 286000 zł, Działka o powierzchni 2,6046 składająca się z 7(siedem) wyodrębnionych ewidencyjnie działek położona w Różnowo, uzbrojona w sieć wodociągową oraz energię elektryczną tel. 660 590 596, *LEG-GS-383/**ALH***

SĘTAL, Www.Legishouse.Pl, 2328 m2, 69000 zł, Prąd i wodociąg przy działce. Wydane warunki zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinnej. Dojazd drogą asfaltową. Tel. 660 590 596, *LEG--GS-89/**ALH***

SĘTAL, 2328 m2, 69000 zł, Działka w kształcie trapezu. Prąd i woda przy działce. Wydana Decyzja o warunkach zabudowy na budynek mieszkalny jednorodzinny. 15km od Olsztyna. Tel 660 590 596, *LEG-GS-89/**ALH***

SKOLITY, 97248 m2, 486240 zł, Skolity - 3 działki rolne. Gospodarstwo w sąsiedztwie. Ciekawe miejsce na siedlisko, agroturystykę. Do jeziora Skolity-ok.500m/CENA- 5 zł/m2.. / KONTAKT- www.kosyl-nieruchomosci.pl / Tel. 664-71-31-20, *11/**KOS***

SZĄBRUK, Ząbruk, Ząbruk, 1200 m2, 84000 zł, Działka budowlana objęta MPZP , malowniczy krajobraz, w pobliżu zabudowa jednorodzinna, w niedalekiej odległości wszystkie media (woda, prąd, gaz, kanalizacja). tel. 660 590 596, *LEG-GS-420/**ALH***

SZĄBRUK, Ząbruk, Ząbruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

WÓJTOWO, 1000 m2, 97000 zł, Działka budowlana. Regularny kształt. Wodociąg, kanalizacja, gaz, prąd. W pobliżu zabudowa jednorodzinna. Więcej szczegółów pod nr telefonu: 660 590 596, *LEG--GS-50 /**ALH***

lokale użytkowe

GUTKOWO, 697 m2, 1295000 zł, 2002 rok, Nieruchomość komercyjna składająca się z części biurowo-mieszkalnej 210m2+hali prod. 264m2. Sala konferencyjna, sekretariat, garaż 42m2, magazyn 75m2, pom. sanitarne i socjalne. tel.660-590-596, *LEG-MS-823/**ALH***

LIDZBARK WARMIŃSKI, Kościuszki, Wybickiego, 521 m2, 699000 zł, 9 pok., Dwukondygnacyjny obiekt gastronomiczno-hotelowy o pow. 521 m2--sala bankietowa 220 m2, zaplecza kuchenno-socjalne 119 m2, apartament 6 pok.122 m2 + trzy pokoje z łazienkami, dwa garaże tel. 660 590 596, *LEG-LS-422/**ALH***

ŁĘGAJNY, Łęgajny, 49,30 m2, 195000 zł, NOWY LOKAL z 2018 r. położony przy głównym ciągu pieszo-jezdnym w Łęgajnach, 200 m od drogi krajowej Nr 16 (Olsztyn - Mrągowo). Sala 36,50 m2, zaplecze 6,40 m2, łazienka z wc 6,40 m2. tel. 660 590 596, *LEG-LS-43/**ALH***

OLSZTYN, Śródmieście, Wyzwolenia, 149,30 m2, 523000 zł, 6 pok., Dwa przyległe do siebie (połączone) lokale biurowe o pow. 85,90 m2 oraz 63,40 m2 o łącznej powierzchni 149,30 m2 składające się ze wspólnego korytarza, łazienki i SZEŚCIU POKOI. tel. 660 590 596, *LEG-LS-415/**ALH***

SZĄBRUK, Ząbruk, Ząbruk, 1246,70 m2, 685000 zł, Obiekt produkcyjno-magazynowy składający się z hali produkcyjnej wraz z zapleczem socjalno-biurowym o łącznej powierzchni 1246,70 m2, zabudowany na działce 3112.Cena 685 000 zł+VAT 23% tel.660 590 596, *LEG-HS-197/**ALH***

KUPIĘ

mieszkania

OLSZTYN, Centrum, POSZUKUJEMY do kupna Mieszkań, Domów Działek dla naszych klientów w Olsztynie i okolicach Tel.608108174,pilnie, zadłużone też, *2/**KO.***

OLSZTYN, Zatorze, 3 pok., KUPIĘ 2 - 3 pokoje na ZATORZU !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! -- Kupię 2-3 pokoje na Zatorzu !!! --Może być do remontu !!.--- www.kosyl-nieruchomosci.pl/ tel. 664-71-31-20, *8/**KOS***

OLSZTYN, 40 m2, 2 pok., Poszukujemy mieszkań 1-2 i 3 -pokojowych dla naszych klientów, w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www. kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro-89-523-78-78, *18/**KOS***

OLSZTYN, 50 m2, 2 pok., Poszukujemy jako biuro nieruchomości mieszkania dwupokojowego w Olsztynie do 50 m2. Tel.533023134, *ABR-LS-463/**ABR***

domy | siedliska

OKOLICE OLSZTYNA, siedliska tanio, /***KO.***

OKOLICE OLSZTYNA, 150 m2, Poszukujemy dla naszych klientów, DOMY, SIEDLISKA w różnej lokalizacji... MOGĄ BYĆ DO REMONTU... www. kosyl-nieruchomosci.pl / Kontakt - 664-71-31-20; 603-38-78-78, biuro-89-523-78-78, *9/**KOS***

DO WYNAJĘCIA

domy | siedliska

OLSZTYN, Oś. Mazurskie, Www.Legishouse.Pl, 170 m2, 4900 zł, 6 pok., 1997 rok, DOM w pełni umeblowany i wyposażony (AGD,RTV); WYSOKI standard; Działka 270 m2; piękny ogród; BLISKO centrum; garaż na dwa pojazdy. Cena najmu 4900 zł + opłaty eksploatacyjne tel. 660 590 596, *151766/**ALH***

RÓŻNOWO, Gmina Dywity, Www.Legishouse. Pl, 230 m2, 4900 zł, 5 pok., Piękny przestronny dom,duża działka,2 garderoby,2 łazienki,garaż na 2 auta.Woda,kanalizacja i sieć gazowa miejska,dojazd drogą asfaltową, w pobliżu posesji przystanek autobusowy. tel.660 590 596, *95679/**ALH***

lokale użytkowe

OLSZTYN, Centrum, Kołobrzeska, 56 m2, 1800 zł, Do wynajmu lokal usługowo - handlowy przy ulicy Kołobrzeskiej. Pow.56 m 2, dwa wejścia. Usytuowany w ciągu pieszych.Anna tel.533023134, *ABRLW10728/**ABR***

OLSZTYN, Śródmiescie, Plac Bema, 60 m2, 50 zł, Do wynajmu pomieszczenia usługowe w ekskluzywnej kamienicy przy Rondzie Bema w Olsztynie. Metraże od 16 m2 do 470 m2 w cenie od 40 zł do 70 złotych za m2 netto. Polecam Anna tel.533023134, *ABR-5439/**ABR***

OLSZTYN, Centrum, Dąbrowszczaków, 753 m2, 45 zł/m2, DO WYNAJĘCIA-całe 3-cie piętro w biurowcu, do własnej aranżacji. 45 złm2 +Vat/ 10 stanowisk garażowych/2 windy/ Wentylacja/Klimatyzacja/Monitoring. Kontakt 664-71-31-20/ www.kosyl--nieruchomosci.pl, *9/**KOS***

OLSZTYN - BUTRYNY, Zatorze, Borowa, 35,51 m2, 1775,50 zł, 1 pok., 2017 rok, NOWO ODDANY DO UŻYTKU! Parter, witryna bezp. przy ciągu pieszo--komunikacyjnym od ul. Jagiellońskej,parking przed budynkiem.Wejście od ulicy i środka osiedla. Czynsz 1775,50+VAT 23%+opł.,tel 660 590 596, *LEG-LW-384/**ALH***

ZAMIANA

mieszkania

OLSZTYN, Kormoran, Wyszyńskiego, 77 m2, 379000 zł, 4 pok., 1998 rok, I PIĘTRO, SALON z aneksem 33m2, pokoje 10,9,7 m2, odzielne WC. Duża loggia 8 m2, piwnica 9m2. Można dokupić GARAŻ w pobliżu bloku. ZAMIANA na 39-48m2, parter lub I piętro tel. 660 590 596, *194472/**ALH***

eprasa.pl 4c8c69bfdb

ZWIERZĘTA

sprzedam

NARYBEK- zarybienia tel.600-460-777.

RYBY karp, amur, tołpyga 669-483-895

NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

DZIAŁKI budowlane 9 i 10arów, Obręb Piątki, Gmina Nidzica, 602-481-250

MARCINKOWO 12km od Olsztyna, działka 3300m2, budynek 300m2, 725-954-022

WIERCINY. SPRZEDAM tanio wyposażone mieszkanie pow. 64m2, 2-pok tel.791-923-872

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

PRACA

dam pracę

MĘŻCZYZNĘ lub małżeństwo do pracy w gospodarstwie, 502-712-884

ZATRUDNIĘ opiekunkę medyczną do Domu Opieki w Stawigudzie. Cv proszę przesłać na:kontakt@domopiekirazem.pl lub zadzwonić, 531-076-572

ZATRUDNIĘ salową do Domu Opieki w Stawigudzie. Cv proszę przesłać na:kontakt@domopiekirazem.pl lub zadzwonić, 531-076-572

ZATRUDNIĘ w gospodarstwie, 601-772-124

AUTO-MOTO

kupię

SAMOCHODY. 502-180-869

BIZNES

LOMBARD 601-61-48-96

USŁUGI

budowa | remont

HYDRAULICY, 501-209-794

POLBRUK, 602-401-309

RÓŻNE

sprzedam

DREWNO opałowe, kominkowe tel. 605-048-075, 89-513-15-60

GARAŻE blaszane, kojce, www.partnerstal.pl, 698-230-205

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

kupię

MASZYNY stolarskie, 602-459-611.

ZŁOM 502-512-454

ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

! F.H.U. skup i transport knurów, macior, bydła-waga, faktura, tel.721-040-072.

produkty rolne

KUPIĘ: OWIES, ŻYTO. MIRPOL ORNETA. TEL.55-24-22-127,600-050-031

KUPIĘ: ZBOŻA paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR.Tel.694-508-207

MIESZANKI traw, trawy konwencjonalne oraz ekologiczne. tel.506-437-924

PSZENICA jara oścista, 695-731-421.

SKUP ZBÓŻ KUPI: zboża paszowe, konsumpcyjne.TEL.606-505-511

SPRZEDAM: NAWOZY, saletrę, mocznik. MIRPOL ORNETA. TEL.600-050-038,55-24-21-500

SPRZEDAM: UŻYTKI zielone, nawóz Sulfan. MIRPOL ORNETA. Tel.600-050-038,55-24-21-500

inne

ZIEMNIAKI Vineta, 695-731-421.

Pani **Joannie Pielech**

pracownikowi Urzędu Miejskiego w Pasłęku
oraz
Jej Rodzinie i Bliskim

szczere wyrazy współczucia, wsparcia i otuchy w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składają
Przewodniczący Rady Miejskiej w Pasłęku
mgr Marian Matuszczak,
pracownicy Urzędu Miejskiego w Pasłęku,
Burmistrz Pasłęka dr Wiesław Śniecikowski

20720SEE1-A-G

Koledze

Eugeniuszowi Kardasiowi

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy z powodu śmierci

Brata

składają koleżanki i koledzy
z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego – Regionalnego Centrum Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego w Olsztynie

132720opb1-a-M

Pani Dyrektor

Irenie Kierzkowskiej

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia z powodu śmierci

Teściowej

składają
współpracownicy
z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie

1323200PB1-A-G

Pani

Dorocie Kopeć

wyrazy głębokiego i szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
koleżanki i koledzy
z Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie

1320200PB1-A-G

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o śmierci wieloletniego pracownika naszego szpitala
ś. † p.

Zbigniewa Rupiewicza

Serdeczne wyrazy współczucia i otuchy

Rodzinie i Bliskim

składa
Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie Irena Kierzkowska wraz ze współpracownikami

1324200PB1-A-G

Pani

Dorocie Kopeć

Dyrektor Departamentu Polityki Regionalnej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie,
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają
dyrekcja i pracownicy
Instytutu Rozrodu Zwierząt i Badań Żywności PAN w Olsztynie

1334200PB1-A-G

#ZOSTAŃWDOMU

BIURO OGŁOSZEŃ
przy ul. Partyzantów 28 w Olsztynie pracuje zdalnie.

89 539-74-80
89 539-74-81
89 539-74-82
b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

NADAJ OGŁOSZENIE, KONDOLENCJE, NEKROLOG NIE WYCHODZĄC Z DOMU!

41820otbr-c-K

eprasa.pl 4c8c69bfdb

31419opb1-a -C

Jest taka cierpienia granica,
za którą się uśmiech pogodny zaczyna.
C. Miłosz

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 5 kwietnia 2020 r. odszedł od nas nasz ukochany Tata i Dziadek

ś. † p.

Paweł Chursa

Pogrążona w smutku rodzina prosi o modlitwę i ciepłe wspomnienia.

133320opb1-a-M

Z Nadzieją na Życie Wieczne w Niebie zawiadamiamy, że 5 kwietnia 2020 r. odeszła do Domu Ojca Nasza Kochana Mama, Teściowa i Babcia

ś. † p. Ryszarda Mościan
z domu Stolarska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 8 kwietnia 2020 r. o godz. 10.30 modlitwą różańcową w sanktuarium Opatrzności Bożej w Bartągu. Msza Święta rozpocznie się o godz. 11.00. Ceremonia pochowania odbędzie się na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Pogrążone w żałobie dzieci z rodzinami

133120OPB1-A-G

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że 3 kwietnia 2020 r. odszedł od nas w wieku 95 lat nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś. † p.
ppłk WP w st. spocz.

Piotr Durtan

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 8 kwietnia 2020 r. o godz. 12.00 na cmentarzu komunalnym w Dywitach.

Rodzina

1326200PB1-A-G

Z ogromnym bólem przyjęliśmy wiadomość o nagłej i tragicznej śmierci naszego kolegi

Przemysława Pieńko

Rodzinie i Bliskim
przekazujemy wyrazy najszczerszego współczucia i żalu.
Dyrekcja oraz koleżanki i koledzy z Zakładu Karnego w Barczewie

133220OPB1-A-G

Koledze

Sebastianowi Pieńko

wyrazy najszczerszego współczucia z powodu śmierci

Brata

składają koledzy i koleżanki z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w Olsztynie

131920opb1-a-M

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 3 kwietnia 2020 r. odeszła od nas w wieku 84 lat nasza kochana Mama, Babcia, Prababcia i Siostra

ś. † p.

Ewa Manicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 7 kwietnia 2020 r. o godz. 10.30 na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Rodzina

132520opb1-a-M

Panu

Tomaszowi Michno

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Syna

składają Zarząd oraz pracownicy Schwarte Group Sp. z o.o. w Olsztynie

132820opb1-a-M

Składam serdeczne podziękowanie pielęgniarkom i lekarzom Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie, Księdzu Arcybiskupowi Seniorowi Edmundowi Piszczowi, Księdzu Ludwikowi Kaniudze, Księdzu Przeorowi Markowi Chodorowskiemu oraz Zakładowi Pogrzebowemu „Przymierze" za pomoc i zorganizowanie pogrzebu

ś. † p. Rity Kostki

Za złożone kondolencje podziękowania składam również Wojewodzie Arturowi Chojeckiemu, Wicewojewodzie Sławomirowi Sadowskiemu, Dyrektorowi Pawłowi Żukowskiemu, Staroście Olsztyńskiemu Andrzejowi Abako. Wójtowi Janowi Kasprowiczowi i mieszkańcom gminy Gietrzwałd. Nadleśniczemu i pracownikom Nadleśnictwa Kudypy. Prezesowi i członkom Klubu Inteligencji Katolickiej w Olsztynie. Uczennicom i uczniom klasy I A Szkoły Podstawowej nr 12 w Olsztynie w latach 1980-1988. Mieszkańcom sołectw Gronity i Kudypy. Mieszkańcom Gietrzwałdu, Woryt i Rentyn i wszystkim Tym, którzy złożyli kondolencje drogą elektroniczną. Serdeczne Bóg zapłać.

Leonard Kostka z rodziną

133020OPB1-A-G

ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85
tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych
Zbigniew Jarmużewski **kom. 602 514 880** | Joanna Kamińska **kom. 691 410 360** | Andrzej Domasiewicz **kom. 602 514 888**
Gwarantujemy godną i kulturalną posługę
614419opb1-a -K

ARKA
Elżbieta Michałowska *Anna Michałowska*
OLSZTYN, Zatorze
ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
tel. 89 534 72 42, kom. 605 635 908
OLSZTYN, Jaroty, ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka")
tel. 89 526 66 01, kom. 605 665 909
www.arkaolsztyn.pl *Całodobowe przewozy zmarłych*
614619opb1-a -K

Warmiński 1987 ZAKŁAD POGRZEBOWY
Pomożemy Ci godnie pożegnać
dawniej market
OLSZTYN
ul. Lengowskiego 18-20, tel. 89 535-53-00
BISKUPIEC
ul. Armii Krajowej 4, tel. 89 715-20-93
POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09
614219opb1-a-K

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ" I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM"
NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 17.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 9.00-17.00
• na sobotę – do czwartku do godz. 17.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, ul. Partyzantów 28
KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania
Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, ul. Partyzantów 28**
czynne w godz. 9.00-17.00, soboty – nieczynne
tel. 89-539-74-80, 89-539-74-82
www.pozegnania.net
Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35**
tel./fax 55-236-16-99, tel. centrala 55-611-46-00 w. 22
pon.-pt. godz. 8.00-16.00
28919opb1-C-K

eprasa.pl 4c8c69bfdb

TRZEBA JUŻ ZAKOŃCZYĆ ZIMNE

OD UBIEGŁOROCZNEJ JESIENI ZALICZYLIŚMY 93 KĄPIELE, NATOMIAST 5 KWIETNIA W ŁYNIE MIELIŚMY ZALICZYĆ SETNĄ KĄPIEL. NIC TO, NAJWYŻEJ ODBIJEMY TO SOBIE W NOWYM SEZONIE — MÓWI DARIUSZ KUŚNIERZ, PREZES KLUBU MORSÓW POLAR W BARTOSZYCACH.

Fot. archiwum klubu

Morsy z bartoszyckiego Polaru mają za sobą kolejny sezon pływania w zimnej wodzie

— W obliczu koronawirusa nasze życie przenosi się w cztery ściany domów i mieszkań. Miłośnicy aktywności fizycznej mogą poćwiczyć sobie z hantlami, kettlami i innym sprzętem, ale jak radzą sobie morsy? Wchodzicie do wanny pełnej zimnej wody albo polewacie się zimnym strumieniem z prysznica?

— Można i tak, bo zimny prysznic jest jak najbardziej wskazany. Morsy z Polara praktycznie zakończyły sezon. Pewnie niektórzy gdzieś tam jeszcze wchodzą do wody, bo jej temperatura oraz pogoda są jak najbardziej sprzyjające morsowaniu. Ja też robię jeszcze takie solówki w wodzie, z dala od ludzi, co pomaga w walce z wszelkimi wirusami. Większość czasu spędzam oczywiście w domu, gdzie też się nie nudzę, bo jeżdżę na rowerkach stacjonarnych, ćwiczę na orbitreku, więc na brak ruchu nie narzekam.

— Kiedyś, gdy sam jeszcze morsowałem, spróbowałem raz wejść do wanny z zimną wodą. Zanurzyłem pół nogi i dałem dyla. Jest o wiele trudniej niż przy wejściu zimą do jeziora lub rzeki. Miałeś podobne odczucia?

— Na pewno nie lubię, jak ktoś mnie znienacka ochlapie zimną wodą, gdy jeszcze nie jestem zamoczony. Tak samo jest z prysznicem - taki niespodziewany kontakt z wodą szybko otwiera oczy. Nie przepadam za zimnym prysznicem, jak jestem nierozgrzany, ale już po treningu, to i owszem. Sama przyjemność dla ciała i ducha, pełen relaks.

— W niedzielę mieliście popływać w Łynie. Pewnie z bólem serca odwoływaliście to wydarzenie?

— Dokładnie. To miało być już siódme pływanie morsów w tej rzece. W tym roku miało przyjechać sporo klubów, nie tylko z naszego województwa. Sytuacja, jaką mamy w kraju i na świecie, zmusiła nas jednak do podjęcia decyzji o rezygnacji z organizacji imprezy. Zdrowie wszystkich jest najważniejsze. Myślę, że jak wszystko się unormuje i dojdzie do stabilizacji, to w zdrowiu i w dobrych humorach spotkamy się 18 października, bo to nowy termin tego wydarzenia. Popłyniemy wtedy w kolorowych strojach i wyśmienitych nastrojach nurtem Łyny od mostu przy ulicy Bema do przystani kajakowej przy Bartoszyckim Ośrodku Sportu i Rekreacji.

— Jakiej liczby morsów można było spodziewać się w Bartoszycach?

— W tym roku mógł paść frekwencyjny rekord. Myślę, że przyjechałoby około 15 klubów, a rzeką popłynęłoby mniej więcej 150 osób.

— Jak wyglądała frekwencja w poprzednich latach?

— W ubiegłym roku pojawiło się około stu osób, poza tym dość liczna grupa morsów była na brzegu, a całość obserwowało wielu mieszkańców miasta.

— Czy jesienią wszystkie zaplanowane teraz atrakcje też znajdą się w programie?

— Będzie to data rozpoczęcia kolejnego sezonu naszych kąpieli. Potem oczywiście przeniosą się one już na nasze morsowisko przy jeziorku miejskim.

MIELIŚMY JESZCZE TERAZ, W TYM TRUDNYM DLA WSZYSTKICH OKRESIE, ZAPLANOWANE DWA WYJAZDY: NA ZLOT MORSÓW DO SOPOTU I TAK DŁUGO PRZEZ NAS OCZEKIWANY WYJAZD NA ZLOT DO SZWECJI. OBIE IMPREZY ZOSTAŁY PRZENIESIONE PRZEZ ORGANIZATORÓW NA TEN SAM DZIEŃ, CZYLI 25 PAŹDZIERNIKA.

— Myślisz, że wasza impreza może się stać się znakiem firmowym Bartoszyc? Coś na kształt, zachowując odpowiednie proporcje, corocznego zlotu morsów w Mielnie?

— Myślę, że Pływanie Morsów w Rzece Łynie już stało się taką wizytówka miasta, takim jego, jak mówisz, znakiem firmowym. Jest to impreza cykliczna, przyciągająca dużą liczbę ludzi. Coraz więcej morsów bierze w niej udział. Dla wielu klubów jest to już stała data w kalendarzu, żeby do nas przyjechać. Czekają na ten dzień i przyjeżdżają do Bartoszyc, bo wiedzą, że u nas jest fajnie, rodzinnie, jest miła, przyjacielska atmosfera i jak dotąd zawsze była piękna, słoneczna pogoda. Wszyscy pytają, jak to robimy, że na naszym pływaniu zawsze świeci słońce.

— Macie w ogóle w Polarze ambicję, by z tego wydarzenia zrobić coś jeszcze większego?

— Pływanie Morsów w Łynie to nie jest impreza typu zlot morsów jak w Mielnie czy Kołobrzegu. Do tej pory staraliśmy się, żeby wydarzenie miało rodzinny charakter wiosennego pikniku, po części przypominającym wszystkim o kończącej się zimie i o tym, że czas kończyć kąpiele w zimnej wodzie. Przede wszystkim ma to być impreza, w której wszyscy uczestnicy bezpiecznie wychodzą na brzeg po przepłynięciu 500 metrów rzeki. Co roku korzystamy z pomocy wspaniałej ekipy strażaków z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bartoszycach, którzy asystują nam po obu stronach rzeki. Są też w motorówce, która pilotuje wszystko z wody. Oprócz tego wśród pływających uczestników są ratownicy WOPR. Myślimy nad tym, żeby w kolejnych edycjach dodawać jakieś nowe elementy, które uatrakcyjnia tę imprezę.

— Organizacyjny potencjał macie, o czym można było przekonać się w październiku, kiedy hucznie obchodziliście dziesięciolecie.

— Pokazaliśmy wtedy, że można zorganizować coś fajnego, co przyciągnie nie tylko morsy. Przyszło sporo mieszkańców Bartoszyc, którzy wspólnie z morsami z całego województwa bawili się w rytm muzyki zespołu Autsajt, który zagrał na scenie. Do wody weszło wtedy ponad sto osób z licznie przybyłych klubów.

PO RAZ PIERWSZY GOŚCILIŚMY DWA KLUBY Z KALININGRADU: BURSZTYNOWE MORSY ORAZ MORSY ROWERZYŚCI, KTÓRE DOTARŁY DO NAS W 30-OSOBOWYM SKŁADZIE.

Kolorowa, wspaniała impreza, połączona z zawodami pływackimi o puchar prezesa Klubu Morsów Polar, wspaniała muzyka, grill, ciepłe posiłki, ciasta i inne smakołyki sprawiły, że na twarzach uczestników gościł szeroki uśmiech.

— Morsy to jedna wielka rodzina? Takie wrażenie można było odnieść patrząc na to, co działo się wtedy na terenie przy jeziorku Mleczarskim.

— Zdecydowanie można powiedzieć, że morsy to jedna wielka rodzina. Kluby integrują się przez cały sezon. Odwiedzamy się i wspólnie zażywamy zimowych kąpieli, dyskutujemy, bawimy się. Chociaż nie udało nam się dokończyć wszystkich zaplanowanych wyjazdów, uważam, że był to jeden z obfitszych sezonów pod względem naszych wizyt w innych klubach.

TRZYKROTNIE JEŹDZILIŚMY DO POZYTYWNYCH DOBRE MIASTO, BYLIŚMY W KĘTRZYNIE, SZCZYTNIE, STEGNIE, GDAŃSKU, MIELNIE, GDZIE PODCZAS MIĘDZYNARODOWEGO ZLOTU DO WODY WESZŁO... SZEŚĆ TYSIĘCY MORSÓW. POZA TYM BYLIŚMY TEŻ W BISKUPCU, GOŁDAPI, PUCKU, NA HELU, W GIŻYCKA ORAZ NA REWIZYCIE U NASZYCH PRZYJACIÓŁ W KALININGRADZIE.

Poza tym kąpaliśmy się w ramach tegorocznego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który połączony był z biegiem Policz się z Cukrzycą. Był to bardzo udany sezon, podczas którego zaliczyliśmy 93 kąpiele. Jak do tej pory jest to zdecydowanie największa liczba w jednym sezonie. Pływanie Morsów w Rzece Łynie miało być naszą setną kąpielą. Nic to, odbijemy w nowym sezonie, bo Polar to jedna wielka i zgrana ekipa. Dodam jeszcze, że do Szwecji mieliśmy wyjechać 50-osobową grupą. Tyle samo nas ma wyjechać na ten zlot w październiku. Wyjazdy do Gdańska, Stegny czy Gołdapi były wyjazdami, w których uczestniczyło z klubu po 20 osób. Sam klub też integruje się i inwestuje w siebie. Kupiliśmy sporą liczbę nieźle prezentujących się flag oraz dwa windery. Są to bardzo zauważalne elementy naszego wyposa-

eprasa.pl 4c8c69bfdb

KĄPIELE

Fot. archiwum klubu

Dariusz Kuśnierz jest również zapalonym triathlonistą żeglarzem

żenia, co było widoczne podczas Biegu Pamięci Żołnierzy Wyklętych, biegu Policz się z Cukrzycą, czy na starówce w Gdańsku, gdzie wszyscy byli dla nas pełni podziwu i chcieli robić sobie z nami zdjęcia. Kupiliśmy też dwa termosy i dwa namioty z nazwą naszego klubu i dużym logo na dachu. Mamy fajne bluzy, a na wyjazd do Szwecji przygotowaliśmy okolicznościowe koszulki. W tym roku kupiliśmy też w końcu wymarzoną piłę do cięcia lodu. Niestety, udało się nią tylko trochę pociąć wodę (śmiech). Wciąż się rozwijamy, inwestujemy. W tym roku myślimy o zrobieniu sauny, ale na razie nic więcej o tym nie powiem, żeby nie zapeszyć (śmiech).

— Jak w praktyce wyglądał wasz jedenasty sezon zimowych kąpieli?

— Mieliśmy cztery kąpiele w tygodniu: główna była w sobotę, a poza tym spotykaliśmy się w niedzielę, wtorek i czwartek. Każdy mógł zatem dopasować sobie zajęcia tak, żeby przynajmniej raz w tygodniu wykąpać się z grupą. Ale duża grupa morsów kapała się cztery razy w tygodniu.

— Jakie są najciekawsze reakcje ludzi, kiedy pierwszy raz wchodzili do zimnej wody?

— W zdecydowanej większości są to osoby, które na pierwszą kąpiel przychodzą już z poukładaną głową. Wiedzą gdzie przyszły i po co. Oczywiście jest efekt „wow" podczas pierwszego kontaktu z wodą, ale przy wyjściu z niej na twarzy zawsze pojawia się zdecydowany uśmiech i widać zadowolenie.

— Zdarzało się, że ktoś po pierwszym razie rezygnował z dalszych kąpieli?

— Pamiętam jeden przypadek, kiedy dziewczyna, osoba przyjezdna, powiedziała po pierwszej kąpieli, że to nie jest jej bajka, ale z tego co wiem, to morsuje teraz częściej. Osobom wchodzącym do zimnej wody po raz pierwszy zawsze powtarzam, że jak wejdziesz trzy razy, to już jesteś tym zarażony. I to się sprawdza.

— Kąpiecie się w jeziorku Mleczarskim. Jest to dobre miejsce do morsowania?

— Jesteśmy zadowoleni, bo praktycznie w centrum miasta mamy miejsce, gdzie przez sześć miesięcy w roku możemy robić to, co kochamy. Nie wiem, jaka woda jest tam latem, ale zimą jest całkiem przyzwoita i bezpieczna, czego, niestety, nie można powiedzieć o dnie jeziorka. Nie jest przyjemne, dlatego każdy uczestnik kąpieli ma na stopach buty ochronne. Popracujemy jeszcze trochę nad wejściem do jeziorka, zrobimy trochę łagodniejszy brzeg. W tym roku wykonaliśmy dwa stopnie, co zdecydowanie ułatwiło nam wejście do wody. Marzy nam się jeszcze mała zadaszona wiatka z ławką, która chroniłaby odzież przed deszczem. Ogólnie wszystko jest na plus, za co ukłon należy się burmistrzowi. No i oczywiście zapraszamy do wspólnych kąpieli.

— Jesteś człowiekiem aktywnym. Morsujesz, biegasz, uprawiasz triathlon, żeglujesz, startujesz w zawodach. Jak koronawirus i obostrzenia z nim związane wpłyną na twój tegoroczny kalendarz startów?

— Na ogół mam wypełniony cały rok, bo z jednego sezonu od razu przechodzę w drugi. Kończy się morsowanie, zaczyna żeglowanie, a od dwóch lat również starty triathlonowe, a potem znowu wchodzę do zimnej wody. Koronawirus chyba wszystkim zmienił w tym roku kalendarz imprez, na co nie mamy przecież żadnego wpływu. Myślę, że z dziewięciu zawodów triathlonowych, na jakie jestem zapisany, chociaż te w sierpniu i wrześniu się odbędą... **kwk**

WIERNY REGIONOWI I WARMII

ANDRZEJ DOBROWOLSKI JEST UZNAWANY ZA NAJWYBITNIEJSZEGO KOSZYKARZA WARMII I MAZUR. DO DZISIAJ PAMIĘTAJĄ O NIM KIBICE ORAZ KOLEDZY Z BOISKA.

Fot. archiwum domowe

Andrzej Dobrowolski

Gdyby żył, miałby 81 lat. Andrzej Dobrowolski zmarł jednak w 2005 roku, więc tak dzisiaj wspominają go dawni koledzy z koszykarskich boisk:

* **Roman Sakowicz:** - Byłem z nim w tej samej klasie Technikum Kolejowego i razem graliśmy w Zrywie. Koszykówka w naszych czasach była bardzo popularna. W samym tylko Olsztynie było dziewięć klubów, a w województwie kilkadziesiąt. Po skończeniu szkoły przeszliśmy do Warmii, która zaczęła awansować i doszła do II ligi. W dużej mierze była to zasługa Andrzeja. Gdyby Likszo (późniejszy koszykarz Wisły Kraków, reprezentant Polski — red.) został u nas jeszcze jeden sezon, to zagralibyśmy w I lidze. Wtedy nikt z nas nie dostawał za grę ani grosza. To był jednak inny kosz niż ten współczesny. Kiedyś można było wygrać wynikiem... 2:0, bo przepisy nie ograniczały czasu akcji. O wsadzaniu do kosza z góry nie było mowy, bo obręcze by nie wytrzymały. Z kolei sznurowane piłki tylko teoretycznie były okrągłe. Kiedy się nimi kozłowało, odbijały się jak chciały. Pamiętam, jak Andrzej poznał Dankę, swoją przyszłą żonę. To było podczas turnieju w Warszawie. Wszedł do pokoju i powiedział mi, że poznał fajną dziewczynę, studentkę AWF, która oglądała nasz mecz. Szybko się umył, ubrał i wyszedł. Poprosił mnie tylko, abym powiedział trenerowi, że wróci trochę później. Minęło trochę czasu, a on przyszedł razem z Danką i przedstawił ją drużynie. Tak się złożyło, że później nasze żony leżały razem w jednym pokoju na porodówce. I moja córka, i ich Jacek urodzili się tego samego dnia. Andrzej zawsze był niesamowicie dumny ze swoich synów.

* **Janusz Figurski:** - Graliśmy razem kilkanaście sezonów. Ja skończyłem grę w 1964 roku, a rozpoczynałem na początku lat 50. Z Andrzejem zaczynaliśmy jeszcze w Zrywie. Awansowaliśmy do klasy A, w której ograliśmy m.in. AZS. Potem przeszliśmy do Warmii. Andrzej latem grał w nożną, a zimą w kosza. Tam i tu był świetny. Raz piłkarze Warmii wyjeżdżali na mecz do Szwecji, a wtedy taki wyjazd to była niesamowita atrakcja. Tak się jednak złożyło, że w tym samym czasie my dostaliśmy zaproszenie do Kaliningradu. I Dobrowolski musiał coś wybrać. Byliśmy przekonani, że pojedzie do Szwecji, bo każdy z nas na jego miejscu tak by zrobił. Przyszedł na trening, myśleliśmy, że tylko po to, aby się pożegnać. A on rozebrał się i powiedział, że nas nie opuści, bo już tyle lat wspólnie gramy. „Wyjazd do Szwecji jest tylko przygodą, a ten to honor, więc musimy być razem" - w ten sposób wytłumaczył nam swoją decyzję. Byliśmy rodzinną paczką, a Andrzej miał największy wkład w jej cementowanie.

* **Jerzy Łuszyński:** - To był fantastyczny człowiek i wspaniały kolega. Nie było w nim cienia gwiazdorstwa, chociaż był z nas zdecydowanie najlepszy. Zawsze można było na niego liczyć. Był podporą zespołu, jego kapitanem i głównym egzekutorem.

* **Włodzimierz Wróblewski:** - Byliśmy jak bracia. Znaliśmy się z Andrzejem 47 lat, czyli od 1957 roku. Był naszym kapitanem, a my z nim razem na dobre i złe. Mimo że był najlepszy z nas, to nigdy nie wychodził przed szereg. Był cały czas wierny regionowi i Warmii Olsztyn. Sterował naszą łodzią i nigdy jej nie opuścił. Byłem na jego ślubie z Danką, a potem na ich „srebrnym weselu". Nasza bezpośrednia znajomość została przerwana po dziewięciu latach, ponieważ wyjechałem do Stanów. Jednak przez cały czas utrzymywaliśmy kontakt telefoniczny i listowny. To głównie dzięki niemu wiedziałem, co się dzieje w Olsztynie i okolicy. Po 27 latach wróciłem i znów byliśmy razem.

* **Józef Bekisz:** - Andrzej jest jedną z najwybitniejszych postaci sportu na Warmii i Mazurach. Jako kapitan Warmii odznaczał się wyjątkową skutecznością. To był bezsprzecznie najlepszy koszykarz w historii naszej drużyny, świetnie rzucał z półdystansu, był bardzo zwrotny i niezwykle waleczny w szybkim ataku. Jego talent dostrzegły inne kluby, ale on zdecydował się zostać w Olsztynie. A to nie były dla basketu łatwe czasy, na przykład trudno było znaleźć salę do grania. Ja przygodę z koszykówką zacząłem w Korszach w poniemieckiej mleczarni, gdzie do zawieszonego kosza bez dna rzucaliśmy... puszkami po mleku.

* **Janusz Porycki:** - Z Andrzejem znałem się od początku lat 60. Razem biegaliśmy po boisku, ale w konkurencyjnych zespołach, on w Warmii, ja w OKS. Andrzej był graczem wybitnym, taki sportowy talent czystej wody, nie tylko koszykarski, bo równie dobrze radził sobie w bramce piłkarskiej. Nie był wysoki, ale miał fantastyczny rzut, czysty technicznie i precyzyjnie mierzony. Rzucał po 30-40 punktów w meczu w czasach, gdy nie było trójek. Warmia była wtedy zawsze blisko I ligi. Na przykład podczas turnieju mistrzów okręgów w Poznaniu do awansu zabrakło jej... jednego oczka. Miał propozycje z wielu klubów pierwszoligowych, m.in. z Lecha Poznań i Polonii Warszawa. W 1971 roku zakończył karierę sportową, a „Gazeta Olsztyńska" tekst o nim zatytułowała wtedy „Dziękujemy Ci, kapitanie".

LECH JANKA
l.janka@gazetaolsztynska.pl

ANDRZEJ DOBROWOLSKI

Urodził się 21 lipca 1938 r. w Kownie. Od 1945 mieszkał w Korszach, a od 1956 r. w Olsztynie. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Kętrzynie, Technikum Kolejowego w Olsztynie i Politechniki Warszawskiej (1974). Koszykarz Orła Kętrzyn, Zrywu i Warmii Olsztyn (1958-71). Reprezentant Polski kolejarzy na mistrzostwach Europy w Uzbekistanie (Ałma Ata, 1965 r.). Prezes Olsztyńskiego Okręgu Koszykówki przez dwie kadencje (lata 80.), długoletni sędzia, czterokrotny laureat (1960, 1961, 1964, 1965) plebiscytu „Gazety Olsztyńskiej" na dziesięciu najlepszych sportowców województwa olsztyńskiego oraz laureat dziesiątki najpopularniejszych sportowców pięćdziesięciolecia Warmii i Mazur. Wieloletni (1973-1996) dyrektor Zarządu Okręgu Funduszu Wczasów Pracowniczych. Ojciec Jacka i Macieja. Zmarł 11 maja 2005 r.

eprasa.pl 4c8c69bfdb

KLUBY BUNDESLIGI (ZAWIESZONEJ DO KOŃCA KWIETNIA), W TYM BAYERN, WZNOWIŁY TRENINGI W MAŁYCH GRUPACH.

ŚWIAT STANĄŁ, TRANSFERY TEŻ

SIATKÓWKA Przez pandemię COVID-19 oraz przedwczesne zakończenie sezonu, karuzela transferowa w PlusLidze ruszyła w tym roku wyjątkowo wcześnie. Choć na razie „ruszyła" jest stwierdzeniem na wyrost, bo kluby czekają na rozwój wydarzeń...

Większość klubów myśli teraz nie o kontraktowaniu zawodników, ale o tym, jak przetrwać i zamknąć ten sezon bez zadłużenia. Bo dopiero jak się wyjdzie na prostą z tym sezonem, to można myśleć o następnym. To jedyna droga – przekonywał w niedawnej rozmowie z naszą gazetą Tomasz Jankowski, prezes plusligowych siatkarzy Indykpolu AZS, uspokajając jednocześnie, że rozmowy w sprawie przedłużenia umowy z trenerem Danielem Castellanim idą dobrym torem i lada dzień powinny się zakończyć po myśli kibiców z Olsztyna. W oczekiwaniu na pomyślne wieści z kortowskiego klubu, przyjrzyjmy się karuzeli transferowej w PlusLidze, która – na razie – opiera się głównie o domysły i plotki... Dzisiaj część pierwsza zestawienia (kolejne wkrótce).

Fot. Emil Marecki

Michał Żurek (nr 3), Paweł Woicki (12) i Jan Hadrava (2) opuszczają Olsztyn. A dokąd uda się Robbert Andringa (pierwszy z lewej)?

INDYKPOL AZS OLSZTYN

W Olsztynie na ten moment oficjalnie wiadomo tyle, że ważne umowy z klubem ma tylko czterech siatkarzy: przyjmujący Wojciech Żaliński i Dawid Sokołowski, środkowy Mateusz Poręba oraz atakujący Remigiusz Kapica. Już tylko tajemnicą poliszynela pozostaje natomiast to, że z drużyną pożegnają się m.in. zawodnicy będący od paru sezonów filarami Indykpolu AZS – rozgrywający Paweł Woicki (w Olsztynie od 2015 r.), libero Michał Żurek (łącznie aż sześć lat w AZS: 2012-14, 2016-20), a także czeski atakujący Jan Hadrava (od 2016). A to oznacza zupełnie nowe rozdanie w zespole firmowanym, jak wszystko na to wskazuje, przez trenera Daniela Castellaniego.

JEST NIEMAL PRZESĄDZONE, ŻE „POZYSKANIE" ZNAKOMITEGO ARGENTYŃSKIEGO SZKOLENIOWCA STANIE SIĘ JEDYNYM POTWIERDZONYM RUCHEM TRANSFEROWYM W INDYKPOLU AZS NA DOBRY MIESIĄC, O ILE NIE NA DŁUŻEJ.

Co nie znaczy, że nie można jednocześnie przypomnieć, o czym ćwierkają od pewnego czasu dobrze poinformowane wróble z Kortowa... I tak: na rozegranie trafią do Olsztyna podobno 26-letni Przemysław Stępień, w dwóch ostatnich sezonach zmiennik Benjamina Toniuttiego w ZAKSIE Kędzierzyn i wychowanek... Zrywu-Volley Iława, oraz 23-letni Kamil Droszyński, czyli dotychczas drugi rozgrywający PGE Skry Bełchatów (pierwszy to Grzegorz Łomacz). Z kolei na miejsce Hadravy ma się pojawić, po nieudanym sezonie w Resovii Rzeszów, 30-letni reprezentant kraju (były?) Damian Schulz, a na pozycję libero przesądzony jest (podobno) transfer kolejnego kadrowicza, wicemistrza zeszłorocznej Uniwersjady, 23-letniego Jędrzeja Gruszczyńskiego z Cuprum Lubin.

Do obsadzenia pozostałyby więc pozycje dwóch lub nawet trzech środkowych, bo z Indykpolu AZS raczej odejdzie Irańczyk Seyed Mousavi (do Jastrzębskiego Węgla?), który na tyle dobrze sprawdził się w PlusLidze – wygrał w cuglach ranking najlepszych blokujących – że zwyczajnie stał się za drogi dla kortowskiego klubu. Nie wiadomo też, co dalej z Pawłem Pietraszko... Z kolei do rangi absolutnie kluczowych urastają roszady na przyjęciu zagrywki, gdzie do grania pozostaje jedynie Żaliński i być może jeszcze Robbert Andringa, o ile zdecydowałby się pozostać na czwarty sezon w Olsztynie (Sokołowski to ciągle melodia przyszłości).

ASSECO RESOVIA RZESZÓW

Dlaczego w drugiej kolejności bierzemy na „warsztat" akurat rzeszowian. Ano dlatego, że to właśnie z Podpromia wydostaje się, póki co, najwięcej „przecieków". Jak podały rzeszowskie „Nowiny", nowym trenerem Resovii ma zostać Alberto Giuliani, który w zeszłym roku doprowadził reprezentację Słowenii do sensacyjnego wicemistrzostwa Europy, m.in. po wyeliminowaniu w półfinale... Polaków (3:1). 56-letni Włoch będzie miał za zadanie wyprowadzić z kryzysu klub, który jeszcze w 2015 roku zdobył mistrzostwo Polski i grał w finale Ligi Mistrzów, a minione rozgrywki zakończył na... 13., przedostatnim miejscu w PlusLidze! Giuliani zastąpiłby na stanowisku pierwszego trenera swojego rodaka Emanuele Zaniniego, który poprowadził „Pasy" na finiszu sezonu.

Dodajmy, że Alberto Giuliani ma na koncie m.in. trzy tytuły mistrza Włoch, wywalczone w roli szkoleniowca Bre Banca Cuneo (2010) oraz Lube Banca Maceraty (2012, 2014), triumf w Pucharze CEV z Cuneo (2010), a ostatnio prowadził turecki Halkbank Ankara (2018/19). Włoch będzie już siódmym trenerem pracującym z Resovią w ciągu ostatnich... trzech lat (!): po Roberto Serniottim, Andrzeju Kowalu, Giannim Cretu oraz Piotrze Gruszce, Wojciechu Serafinie i Emanuele Zaninim, którzy przewinęli się przez Podpromie w niedokończonym sezonie 2019/20.

Wczoraj potwierdziło się też, że do Rzeszowa wraca – wypożyczony przed sezonem 2019/20 do Ślepska Suwałki – Nicolas Szerszeń. 23-letni przyjmujący zaliczył bardzo udany sezon w barwach beniaminka: został trzecim punktującym PlusLigi (407 pkt w 24 meczach) oraz wygrał ranking najlepiej serwujących (aż 49 asów).

CO CIEKAWE, OD GRUDNIA MAJĄCY POLSKIE KORZENIE SZERSZEŃ GRA JUŻ NIE NA FRANCUSKIEJ, ALE NA POLSKIEJ LICENCJI, CO OZNACZA, ŻE JEDYNĄ REPREZENTACJĄ, W KTÓREJ MÓGŁBY EWENTUALNIE ZAGRAĆ, JEST EKIPA BIAŁO-CZERWONYCH.

Mniej lub bardziej potwierdzone plotki wiążą z kompletnie przebudowaną Resovią również takich zawodników, jak: na przyjęcie – Słoweńca Klemena Cebulja (Itas Trentino) i Estończyka Roberta Tahta (Sir Safety Perugia), na atak – Karola Butryna (Czarni Radom), na środek – rodaka Tahta, Timo Tammemaę (Tours VB) i Piotra Haina (Jastrzębski Węgiel), na libero – Michała Poterę (MKS Będzin), a na rozegranie... Pawła Woickiego. Dotychczasowy kapitan Indykpolu AZS Olsztyn miałby stanowić alternatywę dla Marcina Komendy, który na pewno zostaje w Resovii. **pes**

Gazeta Olsztyńska zawsze pod ręką. Zaprenumeruj e-wydanie: kupgazete.pl

eprasa.pl 4c8c69bfdb